

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamae otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznia 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“, dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 3 zł. 50 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł., 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ówczesni (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ówczesni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ówczesni 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborom treści

literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie niższej, mianowicie:

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 lipca 1893 r. warszawski „Tygodnik Ilustrowany“, po następującej cenie:

**We Lwowie:**  
półrocznie 5 „ — „  
kwartalnie 2 zł. 50 ct.  
miesięcznie — „ 84 „

**Na prowincyi:**  
półrocznie 6 „ 30 „  
kwartalnie 3 zł. 15 ct.  
miesięcznie 1 „ 5 „

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystentów pocztowych: Dyonizego Męcińskiego z Jarosławia do Przemyśla, Mojżesza Lindenbauma z Białej do Stanisławowa, Jakóba Salitermanna ze Stanisławowa i Wojciecha Dujanowicza z Tarnowa, obydwóch do Lwowa, Włodzimierza Lwa z Boehni do Stanisławowa, Bronisława Tyczynskiego ze Stanisławowa do Krakowa, Józefa Serkowskiego z Krakowa i Antoniego Gettera ze Stanisławowa obydwóch do Lwowa.

Dnia 16 czerwca b.r. wydano i rozesłano z nadwornej i państwowej drukarni XXVI ze-

szty Dziennika ustaw państwowych w wydaniu niemieckim, który zawiera:

Nr. 94. Rozporządzenie Ministerstwa rolnictwa z dnia 6 maja 1893 r. mocą którego w wykonaniu §. 28 ustawy z dnia 28 lipca 1889 r. (Dz. u. p. Nr. 127) o uregulowaniu stosunków, bądź to już urządzonych w myśl ogólnej ustawy górniczej, bądź mających się urządzić kas gwareckich, ustanowione zostają formularze dla zamknięcia rachunkowego i statystycznego sprawozdania kas gwareckich.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 czerwca.

Pomimo, iż znany jest już całkowicie rezultat głosowania w cesarstwie niemieckim w dniu 15 b.m., niepodobna powiedzieć cokolwiek pewnego o składzie nowego parlamentu. Jak się kształtują stosunki partyjne w przyszłym ciele prawodawczem Rzeczy i jaki los czeka w niem reformę wojskową — to okryte ciągle mgłą gęstą, a wyjaśnienie położenia nastąpi dopiero po przeprowadzeniu ogromnej liczby wyborów ścisłych. Charakterystycznym znamięm obdanych właśnie głównych wyborów, jest z jednej strony nadzwyczajny przyrost głosów socjalnej demokracji, z drugiej zaś niepraktykowaną porażką tyle wpływowego dotychczas stronnictwa wolnomysłnego, a raczej jej frakcyi pod wodzą Richtera, która po odłączeniu się umiarkowanego Rickerta i jego przyjaciel politycznych, wystąpiła na widownię pod nazwą „wolnomysłnego stronnictwa ludowego“. Frakcyi tej pomimo rozwinięcia przez nią

bardzo ruchliwej agitacyi i obfitej materialnej pomocy ze strony bankierów berlińskich, nie powiodło się w dniu głównych wyborów pozyskać choćby jednego mandatu. W Berlinie kandydaci jej częścią zostali pobici przez socjalnych demokratów, częścią przyjdą z tymi do ścisłych wyborów. Nawet tacy koryfeusze życia parlamentarnego w Niemczech, jak Munkel, Virchow, Baumbach upadli a sam p. Richter będzie musiał wywalczyć sobie mandat w swym, że tak się wyrazić dziedzicznym okręgu, w wyborze ścisłym z kandydatem socjalistycznym. Cała jego nadzieja w centrum katolickim, jeżeli ono nie przyjdzie mu w pomoc, ciętemu i wymownemu przywódcy wolnomysłnych, zostanie zagrodzoną drogą do pałacu przy *Leipzigerstrasse*. Socjalna demokracja uwzięła się głównie na dotychczasowe siedziby wolnomysłnych odcienia richterowskiego i w istocie udało się jej w większej części okręgów wyjść z rozprawy zwycięsko. Już to trzeba przyznać stronnictwu przewrotu, że umiało znakomicie wyzyskać ów zamęt i zamieszanie, jakie ujawniły się od samego początku w łonie wszystkich innych stronnictw i doprowadziły do tego, że w pojedynczych okręgach głosowano na 4, 5 a nawet więcej kandydatów. Ową zamęt wyzyskała także, choć tylko w miniaturowych rozmiarach inna skrajna frakcja, mianowicie antisemici. Godnem jest uwagi, że wzgardzony, wyśmiany i nazwany trefnisiem parlamentarnym Ahlwardt, został wybrany aż w dwóch okręgach, a w jednym przyjdzie do ścisłego wyboru, gdy tymczasem tacy wybitni mężowie, jak Huene, Schorlemer, Virchow, Munkel, Hädel i wielu innych wyszli z kampanii czwartkowej bez mandatów!

Na zwołanem po dotkliwej porażce zgromadzeniu „żałobnem“ wolnomysłnych w Berlinie

## 8) POLUBOWNA UGODA

POWIEŚĆ

PRZEZ

ABGAR-SOŁTANA.

II.

(Ciąg dalszy).

Wspaniały pogrzeb pani chorążyny odbył się nazajutrz; w kilka dni potem państwo się poróżnili. Młodego dziedzica, wraz z jego cioteczynym bratem, panem Kazimierzem Odrowążem, odwiózł stary zamkowy furman Dynys do kolei, pani Odrowążowa z córką wróciły do swego Głuchowa — zamek opustoszał zupełnie... Rządy wziął w swe ręce jakiś obcy, stary rządecia, przysłany przez pana marszałka Różyckiego; wszystko się zmieniło — nie stała owej duszy, która wiązała nowe czasy z dawnymi... zabrakło miłościwej dziedziczki.

Jan osowił jeszcze srożej; zabrał zaraz po pogrzebie dziewczynę do domu i z trudnością przyszło mu ją uspokoić... Żalność jaką okrutna zmogła była młodą duszyckę pięknej Hanka, i tak ją przynębiła, że nie pomagały perswazyje, niepomagały prośby ojcowskie, nawet gniew nie robił wrażenia. — Hanka płakała całymi dniami i nocami...

Niezwykła jakaś czułość i rozbijałość wyobraźni opanowały dziewczynę; wszędzie widziała przed sobą — wysoki katafalk i tyśiące świec w okóło, w górze pod sufitem prawie, woskowo białą twarz p. chorążyny, a obok katafalku, cudownie piękne oblicze syna zmarłej, dzisiejszego dziedzica wydałowskiego zamku. O tem, że widzi katafalk i postać zmarłej pani mówiła oju nieraz; jakiś dziwny, bezwiedny wstyd nie pozwalał jej przy-

znawać się przed ojcem, że w halucynacjach tych widuje i młodego pana... Nie! widziało to, ta mara wyobraźni sprawiała jej rozkosz niewymowną, a bała się, że zniknie raz na zawsze, gdy o niej rozpowie komu...

Niezbadane i najdziwniejsze są halucynacje dziewcząt, zbliżających się do epoki dojrzałości; opanowywane bywają one przez sny jakies z mgły i fantazyi zrodzone i mary te przesładują częstokroć przez długi czas młodocianą, rozigraną wyobraźnię... Hanka na jawie przymykała oczy i miała najzupełniejsze złudzenie, że rozmawia z młodym dzieckiem, że patrzy w jego prześliczne, podługnie wycięte szafirowe oczy, że widzi dziwny uśmiech okalający jego rumiane usta... Jan domyślał się tego, martwił się, radził się księdza: co robić; ksiądz kazał do spowiedzi przeprowadzić i do roboty naganiać a jak grzechu śmiertelnego strzedz się próżnowania... Rada księdza dobry skutek przyniosła, dziewczyna wkrótce do pozornej równowagi wróciła; policzki jej zarumieniły się znowu, wesoły śmiech się rozlegał po opustoszałej zagrodzie, po sąsiednim jarze, po zielonym lesie... Stary się uspokoił.

W tymże samym czasie, wnet po pogrzebie s. p. pani chorążyny do zagrody starego Jana przywlokł się jakiś „sałdat odstawny; 1) w „bilecie“, który miał przy sobie było wypisano, że obowiązkowe lata służby odbył w pułku sybirskich grenadyerów, że ma lat dwadzieścia sześć i nazywa się: „odnodworzec“ 2) Ambroży Pinkasiewicz, rodem z sąsiedniej gubernii... O nocleg prosił. Jan, pamiętny swych przygód na wojnie, nie odmówił biednemu wędrowcowi... A straszliwie był ten wędrowny żołnierz zbiedzony, z poranionych nóg krew mu ciekła; oblicze miał wymizerowane tak, że oczy mała a przenikliwe, niby światełka z jakichś głębokich jam połyskiwały. Gdy mu dziewczka słuzebna dała jeść, to rzucił się na strawę jak wilk zgłodniały i zjadł za czterech zwykłych ludzi... Przed jedzeniem i po niem nawet nie przeżegnał się.

Stary Jan przypatrywał się żołnierzowi z wyrażnem współczuciem, a gdy skończył jeść, zapytał go wprost:

— Jakim sposobem tak-eś się oporządził?  
Żołnierz zanim odpowiedział, skłonił się starem do kolan prawie i rzekł głosem, w którym czuć było szczerą, prawdziwą wdzięczność.  
— Za chleb, za sól, za słowo dobre i serce chrześcijańskie przyjmijcie gospodarzu podziękowanie!...  
I obejmował starem kolana; Jan się rozczulił, podniósł biedaka i spytał znowu:  
— Przez jakie przyczyzny szedłeś człowiecze na taką niedolę, na taką nędzę?  
— Długo gadać! — odparł niechętnie żołnierz.  
— Powiedz! Zaznał i ja w życiu nie jednego, może radę ci dam.  
— Kiedy nastajecie, to już wam opowiem — rzekł wędrowiec i zbliżywszy się do ławy, usiadł na niej.  
Stary siadł naprzeciw na niskim zydlu;... Jasno płonące łuczywo na piecu oświetlało oblicze opowiadającego; Jan wpatrywał się weń bacznie i żaden, najdrobniejszy choćby wyraz zjawiający się na tem wynędźniałem obliczu nie uszedł pilnej uwagi starca.  
— Historia krótka! — mówił Pinkasiewicz. — Sześć lat temu wzięli mnie w sałdaty... W domu ostawiłem był ojca, matkę i brata młodszego;... dobra wszelakiego było tyle, że stary Pinkasiewicz był najbogatszym szlachcicem w całych dobrach ilińskich... Choroba ciężka jakaś naszała na całą moją familiję... „tyf“ czy jak ją tam doktory nazywają... Wymarli co do jednego... Mnie dopiero w dwa lata później przez wołość 3) o tem nieszczęściu znać dali... Krewniaki,

1) Dymisyonowany żołnierz.

2) „Odnodworzec“, szlachcic, który nie mógł się wylegitymować dokładnie ze swego pochodzenia. — „Odnodworec“ nie byli właściwie szlachtą, nie byli też i chłopami.

3) Gmina.

bratczyki koło grafskiego plenipotenta potanćcowali, coś mu tam w łapę wsadzili; grunt na wakans zapisali, a po roku między siebie rozdzielili... Bodaj grom pobik... i ich i dwór cały!

— Nie kluj nieboże, ciężki grzech na duszę bierzesz! — szepnął stary Jan. — Cóż dalej?

— Nie kluj! Dobrze wam mówię gospodarzu, jak macie wszystko, co człowiekowi potrzeba... Przez pięć lat służył ja w grenadyrach jak żebrak ostatniejszy... Groszam z domu nie miał; nie, tylko „żałowanie“ 1) po trzydziestu kopijek w kwartał... Wysłużył swoje lata, dali szenel 2); buty podarte i z tem i z dziesięcioma palcami otprawił się ja z Riazania, na rodzinu, w wołyńską gubernię... Żebrany chlebem doszedłem, bohomolnem 3) przed narodem udawałem... Przeszedłem do własnej zagrody — siedzi brat niby stryjeczny, nie brat a... pies; wygnął kijem, własnymi naszymi psami poszczułem... Idę do dworu: — „poszedł won“! — wrzeszczy na mnie rządecia, — za drzwi wypchnęli, nawet gadać czasu nie dali... Ot gospodarzu moja dola!... Drugi już miesiąc po własnym kraju brodzę jak wilk, po obcej puszczy gdzie przyjdę to pędzą, czasem chleba dadzą, a na nocleg nigdzie nie przyjmą; gadam, że uczeiwy człowiek, że cesarski żołnierz, „bilet“ pokazuję; odpowiadają: — nie nam do twoego biletu, mozesz gdzie ukradł; na katorżnika 4) przedzej patrzysz niż na cesarskiego grenadyjera... Macie gospodarzu, coście chcieli — taka moja sałdacka, sieroca dola.

1) Pensya, żołd.

2) Płaszcz żołnierski.

3) Pielgrzym.

4) Skazaniec na przymusowe roboty w Syberyi.

(Ciąg dalszy nastąpi).



nie powiedział dr. Virchow: „Zostaliśmy pobici. Odtąd przyjdzie nam prowadzić walkę nie tyle z państwem militarnym, jak raczej z państwem przyszłości, i to na innej niż dotąd podstawie, chodzi bowiem o obronę zagrożonego porządku społecznego”. Wyznanie to byłoby o wiele cenniejsze, gdyby zostało znacznie wcześniej złożone. W sporze o przedłożenie wojskowe stronnictwo wolnomyślne stanęło po stronie socjalnej demokracji, głosami swymi zaważyło na szali przeciwników projektowanej reformy i spowodowało pośrednio rozwiązanie parlamentu, tedy dało impuls do zarządzenia, które tak tragicznym jest w swych następstwach dla frakcji p. Richtera. W walce stronnictw porządku przeciwnicy socjalnej demokracji, wolnomyślni obaczyli się osamotnieni i słusznie; stronnictwo bowiem, które zaważyło argumenta Bebla i innych apostołów przewrotu a odmawia państwu środków dla zorganizowania w ten sposób swych sił zbrojnych, aby mogło wystąpić z potrzebnym naciskiem nie tylko przeciw zewnętrzному nieprzyjacielowi, lecz i niebezpiecznym wewnątrz żywiołom, nie może rościć sobie prawa, aby z niem liczone się na seryo.

## Sprawy krajowe.

(Opinia Rady szkolnej krajowej w sprawie wprowadzenia gimnastyki jako przedmiotu obowiązkowego we wszystkich szkołach publicznych.)

(§) Wydział Towarzystwa gimnastycznego „Sokół” we Lwowie, wykonywając uchwały pierwszego zjazdu delegatów stowarzyszeń gimnastycznych, wniosł do Sejmu we wrześniu r. z. petycję o zaprowadzenie gimnastyki jako przedmiotu obowiązkowego we wszystkich szkołach publicznych. Petycję tę przekazał Sejm na ostatniej sesji Wydziałowi krajowemu do zbadania wspólnie z Radą szkolną krajową i przedłożenia wyniku tych badań na następnej sesji sejmowej.

W wykonaniu powyższego polecenia, Wydział krajowy odniósł się do Rady szkolnej krajowej z prośbą o objawienie zdania w tej sprawie. Przedmiotowi temu poświęciła Rada szkolna krajowa większą uwagę, a z obszerniej odpowiedzi danej Wydziałowi krajowemu wynika, że nauki gimnastyki nie spuszczało nigdy z oka.

W szkołach ludowych służy za podstawę ustawa z dnia 2 maja 1883, która w §. 3 orzeka, że gimnastyka jest dla chłopców przedmiotem obowiązkowym. Rozporządzenie ministerjalne z dnia 8 czerwca 1883, wprowadzające powyższą ustawę, orzeka, że dziewczęta pobierać mają naukę gimnastyki jako przedmiotu nadobowiązkowego, jeżeli na początku roku szkolnego rodzice z tem życze-

niem się zgłoszą; następnie orzeka owo rozporządzenie, że nauki gimnastyki dziewczętom powinny ile możności udzielać wszędzie a zwłaszcza w klasach wyższych wyłącznie nauczycielki. Z tym prawnym stanem rzeczy musiała się Rada szkolna krajowa liczyć, przedkładając P. Ministrowi wyznani i oświaty nowe plany i instrukcje dla szkół ludowych pospolitych, które na podstawie upoważnienia P. Ministra wyznani i oświecenia z dniem 1 września 1893 wejdą w życie. W planach tych nauka gimnastyki dla chłopców jest wszędzie uwzględniona i podany zakres nauki dla każdego stopnia; również uwzględniono i to, że jedne szkoły mają przyrządy gimnastyczne i osobną salę do nauki gimnastyki, inne zaś poprzestają muszą na razie na ćwiczeniach wolnych w izbie szkolnej, lub na świeżym powietrzu. Nie spuszczało też z uwagi gier gimnastycznych, lecz wprowadzono je w plan naukowy.

Rada szkolna krajowa nie tai jednak przed sobą, że wykonanie dokładne tego planu co do nauki gimnastyki napotka na znaczne trudności i że dopiero stopniowo w miarę przybywających sił nauczycielskich wykształconych w seminariach, nauka ta zyska całą podstawę.

Również i to należy — zdaniem Rady szkolnej — uwzględnić, że tam wszędzie, gdzie nauki udziela chłopcom nauczycielka, nauka gimnastyki dla chłopców albo całkiem odpaść musi z planu naukowego, albo tylko ograniczyć się do gier gimnastycznych. Ustanowienie specjalnych instruktorów do ćwiczeń gimnastycznych dla chłopców, jako nauczycieli pomocniczych, w takich mianowicie szkołach, przy których niema nauczycieli gimnastyki egzaminowanych, albo gdzie są tylko nauczycielki, — jak tego domaga się petycja zjazdu związków gimnastycznych, uważa Rada szkolna krajowa tak ze względu na połączone z tem koszta, jak i na brak osób powołanych, także pod względem dydaktycznym i pedagogicznym do tego zadania, za niewykonalne.

W szkołach ludowych żeńskich nie mogła Rada szkolna krajowa przyjąć do planu nauki w myśl powyżej przytoczonego rozporządzenia, gimnastyki jako przedmiotu obowiązkowego, lecz wprowadziła w miejsce gimnastyki a zgodnie z ustawą państwową roboty kobiece. To jednak — zdaniem Rady szkolnej krajowej — wcale nie przeszkadza, by gimnastyka nie miała być udzielana dziewczętom jako przedmiot nadobowiązkowy tam wszędzie, gdzie rodzice sobie tego życzą i gdzie znajdzie się odpowiednia siła nauczycielska. Inicyatywa do tego wyjść powinna od gron nauczycielskich i od Rad szkolnych okręgowych.

Rada szkolna krajowa podniosła następnie, że w szkołach realnych gimnastyka według nowego planu nauki, zatwierdzonego przez P. Ministra wyznani i oświaty, stanie się przedmiotem obowiązkowym, skoro tylko znajdą się warunki do tego potrzebne, to jest

budynki gimnastyczne i ukwalifikowani nauczyciele.

Pozostaje najliczniejsza kategoria szkół średnich, gimnazyj. W tych zakładach dotychczas nauka gimnastyki jest przedmiotem nadobowiązkowym i to nie tylko w Galicji, lecz i w innych prowincjach Monarchii. W wykonaniu myśli przez wydział Towarzystwa Sokół we Lwowie podanej, zachodzą — zdaniem Rady szkolnej krajowej — znaczne trudności. Wprowadzenie gimnastyki jako przedmiotu obowiązkowego wymaga, aby w każdym normalnym zakładzie o 8 klasach — a takich zakładów jest w Galicji najwięcej — ustanowiony był osobny nauczyciel gimnastyki, a w zakładach o klasach głównych i licznych równorzędnych dwaj nauczyciele tego przedmiotu, mający zupełnie równorzędne stanowisko z innymi nauczycielami. Potrzebą zatem — zdaniem Rady szkolnej krajowej — przysporzyć naszym zakładom kilkudziesięciu nauczycieli gimnastyki, mających uniwersyteckie wykształcenie i egzamina kwalifikacyjne. Obecnie w obec znanej braku sił nauczycielskich przysporzenie takich sił jest wręcz niemożliwe, a choćby nawet dokonać się dało, stałoby się wielkim tylko uszczerbkiem dla innych przedmiotów nauki gimnazjalnej, tak, iż w wielu zakładach brakłoby sił do udzielania najniezbędniejszych przedmiotów, a to pociągnęłoby nawet stopniowe zamykanie niektórych zakładów. Że tak jest istotnie, dowodzi — zdaniem Rady szkolnej krajowej — wymownie fakt — iż obecnie, gdzie każdy nauczyciel gimnazjalny, mający uzdolnienie do nauczania gimnastyki, może być pewnym, iż udzielać będzie tego przedmiotu, a tem samem uzyska znaczne pomnożenie swoich dochodów, liczba nauczycieli, posiadających takie uzdolnienie, jest bardzo nieznaczna.

Obok tego zachodzi jeszcze — zdaniem Rady szkolnej krajowej — druga mniejsza trudność. Wprowadzenie gimnastyki jako przedmiotu obowiązkowego, którego udzielałoby się co najmniej w 16-lekceach tygodniowo i to przeważnie w czasie przypadającym na lekcje szkolne obowiązkowe, a zatem od godziny 8 do 12 i od 3 do 5, wymaga koniecznie, aby każdy zakład rozporządzał oddzielną, przez nikogo więcej nieużytkowaną salą gimnastyczną i boiskiem gimnastycznym. Nasze zakłady tylko wyjątkowo posiadają własne sale gimnastyczne i to przeważnie tylko zakłady w ostatnich czasach zbudowane. Przeważna zaś część zakładów posługuje się albo salami wynajętymi poza obrębem lokalów szkolnych, albo salami Towarzystw gimnastycznych, które obok sal dostarczają też zazwyczaj także sił nauczycielskich. Budowa oddzielnych sal gimnastycznych, zaopatrzenie ich we wszelkie przyrządy wymaga znacznego czasu i znacznych nakładów tak ze strony gmin obowiązanych do utrzymania budynków szkolnych, jak ze strony Rządu — musi ono przeto postępować powoli, stopniowo. Wprowadzenie ryczałtowe

nauki bez poprzedniego przygotowania, miałyby tylko to następstwo, że nauka ta odbywałaby się w większej części zakładów tylko na papierze, a w rzeczywistości pozostałoby musiał stan dotychczasowy.

Rada szkolna krajowa podnosi jednak, że powyższe uwagi, mające przedstawić obecny stan rzeczy, nie uprawniają do przypuszczenia, aby Rada szkolna krajowa nie uznawała ważności gimnastyki i sprzeciwiała się zasadniczo wprowadzeniu jej jako przedmiotu obowiązkowego. Owszem od lat wielu poświęca jej baczną uwagę i stara się o to, aby młodzież miała wszędzie sposobność do brania w niej udziału. To też obecnie uczy jej wszędzie, wyjąwszy 2 gimnazyjów w Buczaczu i Brzeżanach. Nadto chcąc przysporzyć liczbę nauczycieli tego przedmiotu, przedłożyła Rada szkolna krajowa p. Ministrowi wniosek utworzenia w Krakowie Komisji egzaminacyjnej dla kandydatów na nauczycieli gimnastyki i utworzenia tamże kursów dla kandydatów tego przedmiotu.

Pan Minister zgodził się w zasadzie na wnioski Rady szkolnej krajowej, a obecnie toczą się rokowania z Uniwersytetem krakowskim i Towarzystwem Sokół we Lwowie, aby już w najbliższym czasie nastąpiło utworzenie Komisji egzaminacyjnej i otwarcie kursów teoretycznych i praktycznych gimnastyki. Rada szkolna kraj. spodziewa się, że obie te instytucje po pewnym przeciągu czasu wydadzą szereg nauczycieli gimnastyki, mających obok ogólnego wykształcenia uniwersyteckiego, także gruntowną znajomość zasad i celów tej nauki i że równoległe z tem rozwijać się będzie także akcja około uzyskania dla każdego zakładu osobnych sal gimnastycznych. Wtedy też, ale dopiero wtedy przystąpić będzie można do urzeczywistnienia myśli zawartej w petycji wydziału towarzystwa Sokół. Obecnie wszelkie uchwały, dążące do wprowadzenia gimnastyki w gimnazyjach jako przedmiotu obowiązkowego, miałyby tylko znaczenie akademickie.

## Program ogólny wiecu katolickiego w Krakowie.

Rozpoczęcie uroczyste wiecu nastąpi we wtorek dnia 4 lipca b. r. o godzinie 6 po południu w sali „Sokoła.”

Wieczorem zgromadzenie towarzyskie w parku miejskim dr. Jordana.

Nazajutrz we środę dnia 5 lipca:

Uroczyste nabożeństwo w kościele św. Anny o godzinie 8 rano.

Narady w 8 sekcjach od godziny 9 do 12 w południe w gmachu gimnazjum św. Anny.

Sekcje obradować będą w osobnych klasach oznaczonych napisami.

## O NAPOLEONIE I.

(Mes souvenirs sur Napoleon, par le comte Chaptal, publiés par le vicomte A. Chaptal, 1 vol. in 8-; Plon et Nourrit. Paris, 1893).

(Ciąg dalszy).

Autor miał zresztą zupełne prawo cieszyć się losem „ludzi uczonych i gorliwych”, powołanych do administracji. Mianowany radcą stanu, a wkrótce ministrem spraw wewnętrznych (6-go listopada 1800), stał się natychmiast pierwszym współpracownikiem Bonapartego w sprawie ogólnej reorganizacji. Departament wewnętrzny miał wówczas rozległe pole działania: oświata publiczna, sprawy religijne, szpitale, teatry, muzea, pałace i dwór panującego, handel, przemysł, roboty publiczne. Zaimprovizowany mąż stanu spełniał te czynności przez cztery lata podczas trwania konsulatu; najpiękniejszą pochwałą, jaką dać można jego inteligencji i zdolnościom, jest, że bez wytechnienia i bez słowa skargi szedł przez ten cały czas krok za krokiem za inicjatorem, który co dnia prawie wstrząsał całym światem. Nie będziemy się zastanawiali, jaką była osobista rola ministra w pracach i reformach, których szereg wymienia z usprawiedliwioną dumą. Jedno tylko, co można jemu samemu w całej pełni przypisać, to reorganizację szpitali.

Opisuje nam opłakany stan, w jakim je zastał, i wysiłki przedsięwzięte w celu reformy. Pozostawało zmienić personal szpitalny. — „Zaledwie zgromadziłem radę nadzorczą i ustanowiłem regulamin, wraz z główniejszymi ulepszeniami, przekonałem się o konieczności sprowadzenia napowrót Sióstr Miłosierdzia.... Doświadczenie dowiodło nam przez szereg lat dziesięciu, że najnotliwsze

i najlepsze kobiety świeckie, które zastąpiły siostry po ich skasowaniu, nie dorosły do tego zadania. Powrót Sióstr nie był rzeczą łatwą; opinia pozostała zawsze tą samą, wroga dla nich; przywrócić prawa rozwiązania zgromadzeniu, nie zgadzało się z duchem czasu. Jednakże, ponieważ widziałem konieczność tego, chcąc dojść do radykalnego porządku w szpitalach, zdecydowałem się sam, nie radząc się ani Bonapartego, ani Rady stanu. Cnotliwe Siostry rozpięchły się po świecie. Udało mi się znaleźć jedną, którą znalazłem jako przełożoną w Hôtel-Dieu w Montpellier; zaproponowałem jej zawiązanie na nowo Zgromadzenia, i zapytałem, czy mogłaby zebrać ośm do dziesięciu dawnych swoich towarzyszek, w celu założenia nowicyatu.... Wkrótce, dom okazał się za szczytym na pomieszczenie wszystkich wstępujących, i trzeba im było dać inny, obszerniejszy. Przykład ten podziałał dodatnio na prowincje, i zwolna, niezrównane te zakłady wszędzie poczęły się rozpowszechniać.”

Nie zapominajmy, że Chaptal, jak większa część ludzi tej epoki, nie miał wcale religii; był wysokim dygnitarzem wolnomularstwa, i narzekał na uciążliwość ceremonij w Notre-Dame.

Reforma więzień, przywrócenie szkół wyższych, niemniej od reformy szpitali kosztowały ministra. Opieka jego rozciągała się jednak przedewszystkiem nad sprawami, któremi zajmował się przez całe swoje życie, nad fabrykami, warsztatami mechaniki i ulepszeniem rolnictwa. I rzeczywiście, dzięki jemu, przemysł francuski doszedł do takiego rozwoju, jakiego nie pamiętano od czasu Colberta. Nie wiadomo, czy jego zasługą także jest rozszerzenie i upiększenie ulic Paryża. Chaptal przedstawia jako swoje własne plany, przyjęte przez pierwszego konsula, pomiędzy którymi projekt przeistoczenia przedmieścia Saint-Germain, bardzo źle zabudowanego. W tej pracy zaszła jednak niespodziewana przeszkoda, która odebrała mu chęć i możliwość dalszego w tym kierunku działania.

Potężny minister miał słabostkę do jednej z aktorek Komedyi francuskiej, panny Bourgoin. Pewnego wieczora termidora roku XII, we dwa miesiące po proklamacji cesarstwa, pracował on razem z Napoleonem. Kamerdyner Konstancy wszedł, zwiastując swemu panu, że panna Bourgoin czeka na rozkazy monarchy. Cesarz kazał powiedzieć artystce, że zwykłem sobie, niebadałem lekceważeniem, aby zaczekała. Prawdziwy dworak udałby, że nie słyszał, ale bywają rzeczy do których chemia nie może przygotować.... Nasz uczony nie był w stanie ukryć swego oburzenia, co mu się chwali. Zamknął nieborak swoją tekę, odszedł szybko, wrócił do siebie i tej samej nocy wystosował swoją dymisyę, podając za przyczynę, chęć powrotu do ukończonych swoich studyów. Dymisyja została natychmiast przyjęta. Minister przesiadł się na krzesło senatora, z którego nie ruszył się już aż do końca panowania Napoleona. W ciszy wiejskiej rezydencji Chanteloup, zajmował się w wolnych chwilach ulepszeniami w rolnictwie i uczonemi badaniami z których przemysł czerpał nie jedną korzyść.

Czy mamy wierzyć, że tak świetna karjera skończyła się z powodu tak mało znaczącego wypadku? Z pewnością, że powody musiały być inne, ważniejsze. Chaptal nieraz powtarza w swoich notatkach, że zachodziła wielka różnica pomiędzy pierwszym konsulem, uznającym rady swoich współpracowników, którzy po trosze byli jego nauczycielami, a cesarzem, nie znoszącym żadnych uwag. Czy góral z Lozery nie umiał uleść tym nowym wymaganiom? Czy nastąpiło jakie nieporozumienie, o którym nie chce wspominać? Chaptal przytacza wprawdzie powód, ale ten nie wytrzymuje krytyki. Twierdzi on, że względy polityki wymagały, aby ministrem spraw wewnętrznych został Champagny, odwołany przez Napoleona ambasador francuski w Wiedniu. Gdyby nawet tak było, to nie tłumaczy zbyt długiej beczynności Chaptala, chociaż nie był on w niełasce u cesarza. Cesarz zachował dla swego dawnego nauczyciela przychyłność i pokładał w nim zaufanie.

Chaptal zapewnia nas o tem, a fakta nie zaprzeczają tym zapewnieniom.

Takim był człowiek, który podjął się przedstawić wiernie „zalety i wady” Napoleona. — „Miałem czas — powiada on — studyować go i ocenić przez szesnaście lat z rządu. Mogłem to czynić z tem większym powodzeniem, że nieustannie spełniałem w obec niego rolę mileżącego obserwatora”. — Gdyby do spełniania tej roli nie było niczego więcej potrzeba, jak częstego widywania przedmiotu obserwacji, wprawy uczonego, nawykłego badać i studyować, dojrzałego sądu, wytrwałego umysłu i wielkiej uczciwości zasad, Chaptal posiada wszystkie te zalety. Czyżby więc rzeczywiście obraz Napoleona dany przez Chaptala, obraz, którego dotąd nieudało się nikomu dokładnie odwzorować, był zupełnie wierny? Można wątpić o tem. Nowe to świadectwo bardzo jest zajmujące, ale wartość jego wydaje się podejrzana.

Przedewszystkiem zaznaczyć należy niektóre zboczenia pamięciowe w dziele Chaptala. Mówi na przykład, że ślub jego był pobłogosławiony w r. 1781 przez „kardynała” de Cambacérés. Dalej jeszcze większej dopuszcza się pomyłki: „Zgromadzenie prawodawcze przybiera nazwę Konwencji”. Wspomina o przyłączeniu Piemontu do „cesarstwa francuskiego” i o gniewie „cesarza” na Anglię, która zatrzymywała Malteę po zawarciu pokoju w Amiens, na wiosnę w r. 1802. Ale są to drobnostki. Jeżeli wspomniemy o nich, to tylko dlatego, że niektórzy pragnęli osłabić autentyczność Pamiętników Talleyranda argumentami do powyższych podobnymi. Manuskrypt Chaptala jest dokumentem niezachwianym i prawdziwym; a takie omyłki jak przytoczone wyżej wydarzyć się mogą każdemu autorowi, gdy pisze o wypadkach dawno minionych, które się już nieco w jego pamięci zatary.

(Dalszy ciąg nastąpi).



Nazwiska przewodniczących sekcji i referentów ogłoszone zostaną w programie szczegółowym.

Po południu od godziny 2 do 5 zwołanie miasta pod przewodnictwem znawców sztuki.

Punkt zborny: gimnazjum św. Anny.

Drugie uroczyste zebranie w sali „Sokoła” o godz. 6 po południu.

Wieczorem zgromadzenie towarzyskie w ogrodzie Strzeleckim.

*W czwartek dnia 6 lipca:*

Narady w 8 sekcjach od godziny 8 rano do pół do 12 w południe w gimnazjum św. Anny.

Zgromadzenie ogólne, celem uchwalenia rezolucji i wniosków, w sali „Sokoła” o godzinie 12 w południe.

Trzecie i ostatnie uroczyste zebranie w sali „Sokoła” o godz. 6 po południu.

Wieczorem wspólna uczta w sali Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń.

Biuro informacyjne znajdować się będzie w czasie wiecu w gimnazjum św. Anny.

W razie, jeźliby się dostateczna liczba gości zapisała, urządzona będzie wspólna wycieczka do Wieliczki w piątek 7 lipca. Zapisywać się będzie można w biurze informacyjnym.

Bliższe szczegóły co do zebrań towarzyskich: w parku miejskim dr. Jordana, w ogrodzie Strzeleckim, wspólnej uczty w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń, oraz wycieczki do Wieliczki, ogłosi przewodniczący komisji uroczystości, p. prezes Kopka.

Warunki udziału w wiecu. Bilet udziału w wiecu (na różowym kartonie) uprawniający do księgi pamiątkowej, która zawierać będzie wszystkie mowy, wygłoszone na uroczystych zebrań, po polsku i po rusku, referaty i przebieg dyskusji w sekcjach, oraz nazwiska wszystkich uczestników wiecu: kosztuje 3 zł. Bilet wstępu na posiedzenia sekcji i uroczyste zebrań, bez księgi pamiątkowej (na zielonym kartonie) kosztuje 1 zł. Zamiejscowi mogą zamawiać bilety pod adresem: Komitet wiecu katolickiego w Krakowie. Sprzedaży biletów podjął się p. Władysław Fischer w Krakowie linia AB.

Bilety otrzymać mogą tylko osoby znane, lub posiadające rekomendacje osób znanych, mianowicie XX. proboszczów sw. Co do biletów dla Pań nałożę, w czasie uroczystych zebrań, ogłoszenie nastąpi później.

Kwatery zamawiać mogą zamiejscowi goście pod adresem: Komitet wiecu katolickiego w Krakowie. Prosimy dokładnie wyszczególnić, jakiej kwatery kto sobie życzy: czy osobnej, czy wspólnej, za pieniądze, czy za darmo?

Komisya kwaterunkowa wiecu katolickiego uprasza wszystkich obywateli miasta Krakowa, którzyby na czas wiecu mogli ustąpić pomieszczeń dla gości, żeby się z tem zgłaszali do Przewodniczącego tejsze komisji: Dr. Tadeusza Starzewskiego w Krakowie. ul. Sławkowska Nr. 4, II piętro.

Kraków 19 czerwca 1893 r.

Komitet Wykonawczy.

## Delegacye.

(Pełne posiedzenia Delegacji węgierskiej.)

Wiedeń, 18 czerwca.

Na dwóch ostatnich pełnych posiedzeniach Delegacji węgierskiej uchwalono ordinarium i extraordinarium wojskowe, oraz zamknięcie rachunków za rok 1891 i kredyty okupacyjne.

W imieniu Pana Ministra wojny, generała Bauera, niewładającego językiem węgierskim, major Nyiry, odpowiadając na wody różnych delegatów, oświadczył, że niesłuszny podniesiono zarzut, jakoby rezerwa uzupełniająca nie była wzywana w sposób, ustawą określony. Mowca zwalcza następnie wywody Bolgara w sprawie kontyngentu rekrutów i użycia oficerów rezerwowych. Z tych ostatnich, tylko rzeczywiście dzielni oficerowie przyjmowani są do czynnej służby w armii. Na zakaz języka węgierskiego w prywatnych stosunkach nie zgodzi się nigdy zarząd wojskowy. Następnie oświadczył mowca, że zarząd wojskowy przy każdej sposobności stara się o utrzymanie i pielęgnowanie dobrych stosunków między armią a obywatelskimi kołami, i bynajmniej nie życzy sobie oddzielenia wojska od cywilnej ludności. Poruszona przez p. Ugona kwestya pomnożenia korpusów armii, roztrąszana jest poważnie w sferach fachowych. Zarząd wojskowy z chęcią przyjąłby proponowany przez mowcę projekt, gdyby mógł na to liczyć, że następnie uchwalone będą konieczne na tę reformę środki.

W dalszym ciągu poruszył zastępcą P. Ministra wojny szczegóły poruszonego przez delegata Bolgara wypadku wykluczenia z armii kadeta zastępcy oficera. Major Nyiry uzasadnił wykluczenie tem, iż rzeczony kadet wyzwał na pojedynek swego przełożone-

go, czynąc się obrażonym przez rozkaz służbowy. Postępowanie takie, jako sprzeciwiające się karność wojskowej, nie może być cierpiane w żadnej armii. Na zapytanie delegata Bolgara, w sprawie zwołowania jednorocznych ochotników na ćwiczenia wojskowe, oświadczył reprezentant Rządu, że dzieje się to tylko o tyle, o ile tego względu na wykształcenie wojskowe konieczne wymagają.

W toku dyskusji poruszali delegaci: Ugron i Bolgar, sprawę przekształcenia węgierskiej obrony krajowej, reformy sądownictwa wojskowego i stanowiska oficerów rezerwowych.

Następne posiedzenie w poniedziałek, d. 20 b. m.

## KORESPONDENECYJE

Poznań, 18 czerwca.

(Polacy w Księstwie, Prusach Zachodnich i na Szląsku w walce o mandaty poselskie).

(#) Ogólny obraz wyborów do parlamentu w Księstwie Poznańskim tak się przedstawia:

W dziewięciu okręgach, na piętnaście, zwyciężyli polscy kandydaci, mianowicie: ks. Adam Czartoryski, ks. Zdzisław Czartoryski, dr. Zygmunt Dziembowski, ks. prałat dr. Jazdzewski, dr. Roman Komierowski, Józef Kościelski, Karol Kubicki, Hektor hrabia Kwilecki i ks. Ferdynand Radziwiłł.

W sześciu okręgach, t. j. poznańskim, leszczyńskim, bydgoskim, szubińskim, babińskim i czarnkowskim, nastąpiły wybory ścisłejsze między polskimi i innymi kandydatami, wśród których jest także kilku socjalnych demokratów.

W Poznaniu i jego okręgu oddano ogółem 20.187 głosów, z tych legalny kandydat komitetu centralnego, pan Cegielski, otrzymał 9413 głosów, Hoffmeyer 4539, Herse 3233, dr. Szymański 1869 socjalista Morawski 1102, a 31 głosów rozbiło się. Panu Cegielskiemu brakło tedy do absolutnej większości tylko 631 głosów. Obliczają, że nieszczęsny sprawca rozbiecia tak wypróbowanej dotychczas solidarności narodowej, dr. Szymański, urwał p. Cegielskiemu w samym Poznaniu 897 głosów; dalej 431 głosów zyskał, w skutek złałamucenia umysłów aretaują zwolenników redaktora *Oredownika*, socjaliści, a nadto jeszcze 200 dawniejszych wyborców wstrzymało się od głosowania, prawdopodobnie zniechęceni oszczerstwami, rzucanymi na pana Cegielskiego nie tylko przez socjalistyczny obóz, ale i stronników dr. Szymańskiego. Ostatecznie nie ma wątpliwości, że pan Cegielski w wyborze ścisłym zwyciężył, a panu Szymańskiemu pozostanie chyba do zadowolenie, iż naraża wyborców na ponowne trudy, emoceje i bardzo znaczne stosunkowo koszta.

Przypomnieć godzi się wyrok, jaki już przed dziewięćmi laty wydał dr. Szymański w swoim *Oredowniku*, gdy pisał o secesyj zwolenników ś. p. dr. Niegolewskiego: „Zerwanie solidarności narodowej i wystąpienie z własną kandydaturą, to... zbrodnia narodowa!”

Godną zaznaczenia jest okoliczność, iż w głównych wyborach w Księstwie nie przeszedł ani jeden kandydat niemiecki. Coś podobnego zdarza się po raz pierwszy od czasu powoływania ludności do głosowania na posłów do parlamentu. Dotąd przeprowadzali Niemcy zawsze swych kandydatów w dwóch lub trzech okręgach.

Na pozór mogłaby budzić zaniepokojenie dość wysoka cyfra głosów oddanych na socjalistę Morawskiego, zwłaszcza w porównaniu z rokiem 1890, kiedy to kandydat socjalnej demokracji uzyskał zaledwie 400 głosów. Tymczasem faktem jest, iż większa część tych wyborców, którzy oddali swe kartki na Morawskiego nie ma nie wspólnego z socjalną demokracją. Głosowali oni pod wpływem agitatorów, którzy przemawiali do nich w imię hasła o „podwyższeniu zarobku”, nie mniej, „że robotnik za robotnikiem powinien głosować” i ostatecznie w imię fałszów, które o p. Cegielskim rozsiewano, przedstawiając go jako zaciętego wroga klas pracujących. Temi hasłami zbałamucili wysłańcy partji przewrotu wielu robotników, którzy o socjalistycznych tendencjach albo żadnego pojęcia nie mają, albo wręcz niemi gardzą, a którzy w kandydacie Morawskim nie popierali socjalisty, burzącego ustroj państwowy, lecz robotnika, starającego się rzekomo jedynie o poprawienie bytu materialnego swoich towarzyszy.

W Prusach Zachodnich Polacy w głównym dniu wyborów przeprowadzili trzech swoich kandydatów, mianowicie pp. Michała Kalksteina, Romana Połczyńskiego i Władysława Wolszlegiera.

W okręgu świeckim brakło p. Julianowi Jaworskiemu tylko 30 głosów do absolutnej

większości. W okręgu toruńsko-chełmińskowabrzeskim odbędzie się wybór ścisły między p. Ludwikiem Ślaskim a konserwatystą niemieckim. Toż samo w okręgu gruzdzko-brodnickim między p. Władysławem Różyckim a konserwatystą niemieckim.

Na Szląsku wybrano dwóch Polaków: majora Szmulę i ks. Wolnego.

W ogóle rezultat wyborów jest dotąd dla nas dość pomyślny, zwłaszcza, że można budować pewne nadzieje na wyborach ścisłszych.

## KRONIKA

Lwów, 20 czerwca

— **JE. Marszałek krajowy**, ks. Eustachy Sanguszko, wyjechał na kilka dni do Krakowa i do Gumnisk.

— **Dr. Michał Bobrzyński**, Wiceprezydent c. k. Rady szkolnej krajowej, wczoraj wieczorem pociągiem kuryerskim wyjechał na kilka dni na wizytację szkół ludowych i średnich.

— **Członek Wydziału krajowego**, p. Romanowicz, wyjechał wczoraj do Wiednia, w sprawie objęcia przez Wydział krajowy sprzedaży soli warzonki.

— **C. k. Namieśtnictwo** nadało opróżnione gr. kat. beneficjum w Woli zaderewakkiej rządowego patronatu ks. Melesyurzowi Dzerowiczowi, dotychczasowemu gr. kat. proboszczowi w Chlebowicach świrskich.

— **Dyrektor ruchu kolei państwowych** p. Deyma powrócił po kilkudniowym pobycie w sprawach służbowych w Wiedniu do Lwowa i objął urzędowanie.

— **Bal u hr. Romanów Potockich**. Czytamy w *Czasie*: Dzień wczorajszy (w niedzielę), zakończył się świetnym balami w hotelu Saskim. Był to coroczny, tradycyjny już bal, wydawany podeszas wyścigów przez hr. Romanów Potockich. Bal udał się znakomicie i pozostanie w pamięci Krakowa. Całe towarzystwo krakowskie i wszyscy goście, przybyli na wyścięgi, brali w nim udział. Do mazura stanęło 40 par. Do kolacji usiadło przeszło 150 osób. Toalety dam odznaczały się wytwornością i smakiem, mianowicie suknia gospodyni, skrojona wedle wracającej w Paryżu mody z połowy stulecia, ciemna z jasnymi wolaniczkami; dalej toaleta hr. Andrzeja Potockiego, która na szyi miała cudownej wody szmaragdy, przeplatane brylantami tak, jak i ks. Czetwertyńska; dalej hr. Romerowej i innych, które po większej części szyje otoczyły sznurami pereł. Pereły były ulubionym klejnotem pań, znajdujących się na tym balu — Tańce prowadził porucznik Gorayski. Z panien odznaczały się urodą i pięknym strojem: księżniczki: Radziwiłł, Czetwertyńska, Windisch-Graetz; hrabianki: Badeniańska, Namieśtnikówna, Krasiańska, Helena Mysielska, Komorowska, Taida Wodziecka, Badeniańska z Branie, Romerówna, pani Zakrzewska i t. d. Na balu byli obecni między innymi: JE. P. Namieśtnik, JE. gen. Windisch-Graetz, JE. gen. Ziemięcki, gen. Geldern, delegat p. Laszkowski, ks. Włodzimierz Czetwertyński, ks. Maciej Radziwiłł i t. d.

W poniedziałek odbył się bal w pałacu hr. Andrzeja Potockich „pod Baranami”.

— **Zdobyte etnograficzne podróżniki polskich**. Dyrekcya Wystawy krajowej uchwaliła urządzić na przyszłej Wystawie dział pod powyższym tytułem, którym zajmuje się znany podróznik i przyrodnik prof. Siemiradzki. Współdział swój przyrzekł już: znakomity podróznik Dybowski z Paryża i Janikowski z Warszawy. Okazy, zebrane w Brazylji przez p. Siemiradzkiego, które wystawione były niedawno we Lwowie, znajdują w tym dziale pomieszczenie. Spodziewać się należy, że magistrat m. Krakowa nadeszle na Wystawę zbiory po ś. p. Klugerze i zbiór prof. Dybowskiego z Kameczatki.

— **Ks. Adam Lubomirski**, właściciel Miżyńca (w Przemyskiem), zgłosił na Wystawę pawilon objętości 200 m. kwadrat., a bezpośrednio koło tego pawilonu zamówił 1.000 m. kw., na których zamierza urządzić ogródek, stanowiący równocześnie wystawę szkółek ogrodowych. W pawilonie tym mieścić się będą: przedsiębiorstwa naftowe, leśnictwo, gospodarstwo ogrodowe, łowictwo etc. Plan na pawilon robi znany architekt p. Talowski. Biorąc na uwagę bogatą wyobraźnię p. Talowskiego, liczymy na to, że pawilon ks. Lubomirskiego będzie jednym z najpiękniejszych na Wystawie krajowej.

— **W żeńskim**, wychowawczonaukowym Zakładzie p. Maryi Zagórskiej (ul. Czarnieckiego 1. 12) odbędzie się egzamin publiczny za drugie półroczie w dniach 21 i 22 b. m. W tych też dniach można będzie oglądać wystawę robót ręcznych ucznie tego Zakładu.

— **Z Towarzystwa politechnicznego**. We środę dnia 21 czerwca, urządziła Towarzystwo politechniczne wycieczkę naukową do młyna parowego p. Leona Thoma (Janowskie). Punkt zborny o godzinie 6 w lokalu Towarzystwa. — W razie przeszkody odbędzie się dyskusya w sprawie centralnej stacji elektrycznej.

— **Majówka gimnazjum Franciszka Józefa**. Pod przewodnictwem dyrektora i całego grona nauczycielskiego odbyła się wczoraj wycieczka gimnazjum Franciszka Józefa do Brzuchowic. O godzinie 2 ruszył w niedaleką drogę osobny pociąg, wiozący około 400 chłopaków, promieniejących nadzieją wesołej zabawy. Stanąwszy na miejscu, rozproszyła się młodzież pod wodzą gospodarzy klas po lesie — i wnet zabrzmiwały Brzuchowice okrzykami, śmiechem, śpiewami. O godzinie piątej przyjechała z niestrudżonym mistrzem swoim p. Emilem Lewickim dzielna kapela uczniów szkoły im. św. Anny i niebawem miał nadejść punkt kulminacyjny wycieczki, niespodzianka, przygotowana przez uczniów dla grona nauczycielskiego. Od kilku dni szepcili o tajemniczym minami młodzi spiskowcy, że na wycieczce „coś będzie”. Co zaś być miało, domyślili się, spostrzegłszy wśród młodzieży perłę „Sokołów” lwowskich, p. Janikowskiego. Niespodzianka była w istocie bardzo miła; oto w drugiej werandzie restauracyjnej wykonało 30 Sokolów w kostiumach gimnastycznych pod przewodnictwem abiturienta Wychowawczego, a kierownictwem p. Janikowskiego ćwiczenia wolne, pochody, popis w skakaniu i ćwiczenia na drążku. Elegancya i precyzja w wykonaniu, harmonia wszystkich ruchów, zręczność i zachowata postawa popisujących się, których szeregi obejmowały od najmłodszych do najstarszych wychowanków zakładu, wprawiły widzów w podziw, a myśl o tem, że na serwo zaczynamy zajmować się fizykiem wychowaniem młodzieży i dbać o nie, otuchą musi zapełnić serce każdego jej przyjąciela. Wielką jest też zasługa Sokoła naszego, który w braku obowiązkowej nauki gimnastyki w szkołach wziął ją w ręce swe i tak dzielnie wywiązuje się ze swego zadania. Po popisie, trwającym 1 1/2 godziny, przystąpiono do dalszej zabawy na wolnym powietrzu i znowu okrzykiem, śpiewem nie było końca. Po powrocie do Lwowa młodzież przeszła w pochodzie z muzyką na czele aż do kościoła św. Anny — tu nastąpiło pożegnanie z profesorami i powrót do domu.

Przy tej sposobności uważamy za obowiązek nasz podnieść tę dość rzadką w lwowskich stosunkach okoliczność, że potrawy w restauracjach i kioskach brzuchowickich są weale dobre, usługa zręczna i szybka, a ceny przystępne, znacznie niższe, niż w niektórych ogrodach i ogródkach we Lwowie.

— **P. Wiktor Juffe** z Tarnopola złożył w c. k. Namieśtnictwie we Lwowie egzamin państwowy na budowniczego.

— **Za spokój duszy** ś. p. Malwiny Ogonowskiej, profesora literatury słowiańskiej na Wszechnicy w Bolonii, zmarłej dnia 22 marca we Florencji, odbędzie się we czwartek, 22 czerwca b. r. o godzinie 12 w południe w kościele Archikatedralnym obrz. łac. żałobne nabożeństwo, na które krewnych, przyjaciół, znajomych i pobożnych chrześcian zapraszają Czytelnia Kobiet, Towarzystwo oszczędności Kobiet, Stowarzyszenie Nauczycielek, Związek koleżeński Seminarzystek.

— **Towarzystwo ratunkowe we Lwowie**. Z dniem 8go maja b. r. rozpoczęło Towarzystwo ratunkowe swoją czynność: od dnia otwarcia aż do końca miesiąca udzielono pomocy lekarskiej w 94 wypadkach, a mianowicie: w lokalu stacyi 27 razy, na ulicy 20, w mieszkaniu prywatnym 21 razy, do szpitala odwieziono wozem Towarzystwa 26 razy. Na każde wezwanie, czy to osób prywatnych, czy też władz bezpieczeństwa publicznego, spieszono z pomocą z wszelkimi do doraźnych wypadków potrzebnymi przyrządami. Ciężko chorych, pozbawionych należytej opieki domowej odsyłało do szpitala wozem ratunkowym, który oddaje te dobroczynne i zbawienne usługi choremu, że mając nosze umieszczzone na pasach, nie daje mu uczuć wstrząśnienia w czasie ruchu. Czynności stacyi z każdym dniem się wzmagają i coraz szersze koła publiczności zwracają się o poradę w nagłych wypadkach, co jest najlepszym dowodem potrzeby istnienia tej instytucji.

Mimo tego jednak, liczba członków wspierających nie przybywa w stosunku do działalności i potrzeb Towarzystwa. Dla tego też Towarzystwo apeluje do ofiarności obywateli miasta Lwowa, aby zechcieli jak najliczniejszem przystąpieniem do członków wspierających, dopomóż usiłowaniom humanitarnym Towarzystwa. Wkładka roczna wynosi 1 zł.; kto jednorazowo składa 25 zł. staje się członkiem dożywotnim; 50 zł. członkiem założycielem. Zgłoszenia przyjmuje się w stacyi ratunkowej w ratuszu.

Dalszy wykaz członków wspierających:

a) członkowie dożywotni z wkładką 25 zł.: ks. Jerzy Czartoryski, ks. Marya Czartoryska, Samuel Horowitz, Kazimierz Techorznicki, Aleks. Techorznicki wiceprezydent sądu krajowego z wkładką roczną 10 zł., J. Gnoiński, poseł 25 zł.)

b) Członkowie wspierający z wkładką 1 zł.: JE. generał-porucznik Juliusz Butterweck, pułkownik sztabu generalnego Ludwik Fischer-Colbrie, kapitan Jan Czarnecki, pp.: dr. Z. Aschkenazy, prof. dr. Balasits August. (2 zł.) dr. Baliko Aleksander, Berger Bernard, dr. Byk Emil, Baslery Marek, M. Boziewicz, Bielecki Bolesław, Blumenfeld A., Blumenfeld F., Baczewski A., dr. M. Bett, K. Czapelinski, JO. ks. Wanda Czartoryska, Dołżyński K., Damask Adolf, prof. dr. Głębiński Stan., Marya Głębińska, Feigel Lu-



dwik, Hendrich Leopold, dr. Hüchel Władysław, Heseheles Leon, Hoppen Herman, dr. Herschmann E., Jędrzejowski Fr., Jędrzejowicz E., Karlsbad Izidor, Kolischer Karol, Kostro Rawicz Wład., Korzeniowski Ignacy, dr. Kalina Antoni, dr. Łoziński August, dr. Łuczkiwiec Kaz., Lewakowski Aleks., dr. Landau Salomon, Lipiński Roman, Longchamps Bog., dr. Lachowicz Bronisław, S. Mościskier, Ant. Maksymowska, Michalski Michał rad. miejski 3 zł., Bilski Aleks., Międzyński Jan, Mokrzycki Wit., Morawicki Kazim., Mravinesics Cz., Mendrochowicz W., Nevezecal Franc. star. weter. wojskowy, Narowski Antoni, prof. Niedzwiecki J., Nowicki Maks., Ośmiałowski Stan., dr. Opolski Wiktor, Pamula Franc., Pizar Wł., Praun Paweł, Padewski J., Rand Leon (3 zł.); Hudkowi Woj., Rapaport A., dr. Rucker J.; (5 zł.) M. Rudyńska, J. Rudyński, prof. Berł Włodzim., pułkownik Schedivy Edmund, dr. Szulistański Adam, Schubert Romuald 5 zł., Silberstein Adam; (2 zł.) Simon Rudolf, Szydłowski Marcei, Sekler Wilhelm, dr. Szydłowski H., Szarłowski Tad., Sobek J., Swiężawski Stef., dr. Sochanik Stan., dr. Smutny Karol lek. sztab., Tepa, Wolken Samuel, dr. Weiss Adolf i Weiss Ignacy dentysta.

— **Z Uniwersytetu.** P. Natan Weindling, rodem z Wieliczki, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Aeronauta.** Dzisiaj przybył do Lwowa p. Zenon Szymański, żeglarz napowietrzny, który produkować się będzie nadzwyczajnymi owoceumy w powietrzu, po wzniesieniu się balonem systemu Montgolfiera. Pan Szymański jest Warszawianinem, a jakkolwiek bardzo młody, bo liczy dopiero 21 rok życia, produkował się już ochlubnie w wielu znaczących miastach, jak w Warszawie, Petersburgu, Moskwie, Odessie, Rydze, Dorpacie, a ostatnio w Krakowie. We Lwowie produkcję jego ujrzmy we czwartek w ogrodzie pod l. 32 przy ulicy Kochanowskiego, naprzeciw ogrodu Szumanówki.

— **Ślub.** Dziś o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w kościele OO. Jezuitów we Lwowie ślub p. Andrzeja Strzemię Chwaliboga, właściciela dóbr Kasina wielka, syna ś. p. Mieczysława i ś. p. Wandy z Szerszeńskich, Chwalibogów, b. właścicieli dóbr Węchadłów w Królestwie Polskim, z panną Celina, córką Karola i Krystyny ze Szlagierów, Firlejów Bielańskich, b. właścicieli dóbr Turze.

Dnia 25 b. m. o godzinie 6 wieczorem w Tarnowie, w kaplicy domowej ks. biskupa tarnowskiego, pobłogosławiony będzie związek małżeński między panną Julią Benoniówną, córką dr. Karola, dyrektora gimnazjum tarnowskiego i Anny z Gutowskich Benonich, z p. Zygmunt Dobrowolskim, architektem i nauczycielem szkoły zawodowej w Zakopanem.

— **Zmiana własności.** Hr. Roman Potocki nabył od p. Włodzimierza Ryłskiego majątek Zwienczyce, o 10 minut drogi od Rzeszowa położony.

— **Rada miejska w Przemyślu.** Na wniosek ks. D. Paszyńskiego, uchwalili jednomyślnie polecić magistratowi, aby odniósł się do Wydziału krajowego z żądaniem oddania nadzoru nad chorymi i pielęgniowaniami ich w szpitalu przemyskim zgromadzeniu Sióstr miłosierdzia.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Helena z Wysiekierskich Librowska, wdowa po oficerze b. wojsk polskich w r. 1831 i pisarzu trybunału b. rzpl. krakowskiej, przeżywszy lat 69.

W Przemyślu, Mikołaj Bojarski, inżynier Namiestnictwa i Aleksander Staszkiwicz, kapitan rachunkowy.

— **Zamach samobójczy.** W Czerniowcach usiłował odebrać sobie życie wystrzałem z rewolweru na ulicy uczeń VII klasy gimnazjalnej Goldenberg. Stan młodego samobójcy nie pozostawia prawie żadnej nadziei.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 20 czerwca b. r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 19 czerwca do 12 w południe dnia 20 czerwca b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły mierny (2—3), niebo lekko zachmurzone a powietrze wilgotne (65 procent wilgotności względnej); opad deszcz, wysokość opadu 0,0 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +17,1°C., najwyższa +22,2°C. wczoraj po południu, najniższa +13,0°C. dzisiaj w nocy.

Wczoraj po południu padał deszcz bardzo nieznayczny, zresztą cała doba była pogodna.

Niżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w okolicy Moskwy; wyższa 770 do 765 mm. na Islandyi; niżka drugorzędna utworzyła się w Siedmiogrodzie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 757 mm.

Prognoza na dobę 21 czerwca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły mierny (3—4); średnia temperatura doby zostanie około +18°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około

70 proc.; opad deszcz chwilowy, zresztą pogodnie.

— **Chrzcziny.** W ubiegłą środę zrana w Warszawie ks. Arcybiskup W. Popiel dopełnił obrzędu chrztu świętego w pałacu p. Józefa hr. Potockiego na Krakowskim-Przedmieściu. Ochrzczony został syn hr. Józefa Potockiego i małżonki jego Heleny z ks. Radziwiłłów, córki ordynata nieświeskiego, ks. Antoniego. Chrzestnymi rodzicami byli: ks. Michał Radziwiłł, w zastępstwie nieobecne ks. Antoniego i hr. Alfredowa Potocka z Łańcuta, matka hr. Józefa. Nowonarodzonemu nadano imię Roman. Po dopełnionym obrzędzie około 30 osób, głównie z rodzin Potockich i Radziwiłłów, zasiadło do śniadania.

— **Marszałek Mac Mahon** skończył w dniu 13 czerwca 85 lat. W dniu 5go b. m. obchodził 34 rocznicę otrzymania łaski marszałkowskiej, w nagrodę zasług położonych w bitwie pod Magenta.

## Notatki literacko-artystyczne.

— **Z teatru.** Występy p. Heleny Marcello budzą coraz większe zainteresowanie. Kto zna teatralną publiczność lwowską, bardzo umiarowaną w obywatelskiej uznania, ten może ocenić, że przyjęcie, jakiego doznaje niepospolita artystka warszawska, należy do zupełnie wyjątkowych. I słusznie. Zupełnie bowiem wyjątkowym zjawiskiem na scenie jest panna Marcello, tak wyjątkowym, że gdyby nawet zgryźliwy krytyk — a tacy w tej specjalnie niesympatycznej odmianie rodzaju ludzkiego, zdarzają się często, — gdyby taki zgryźliwy krytyk chciał nawet podnieść ten lub ów zarzut, już przez sam wzgląd na „powagę” swoją, nie ulegającą uniesieniom, musi w końcu przyznać, że chociaż w grze panny Marcello nie wszystko jest tak, jakby mu się zdawało, że być powinno, to wszakże jest dobrze, bo czyni wrażenie — i silne.

Po Klarze Derblay, po doskonałej postaci Ludwiku Wirskiej w „Prawach Sereach” podziwiała publiczność pannę Marcello w niedzielę jako „Hrabinę Sarę” Ohneta i wczoraj w roli Izy Dobronow w „Sprawie Clémenceau”. Wszystkie te postacie pozostaną w pamięci widzów — w jakimś dziwnie jaskrawym oświetleniu błyskawicy i gromów, wśród atmosfery pręsyonej elektrycznością, skwarnej, która oddech zapiera w piersi i krew pali w żyłach. Nie mają te postacie rytmu klasycznie pięknych, bo nie posiadają greckiego spokoju, ani szekspirowskiej grozy złości demonicznej. Targa niemi nerwowo rostrój i unoszą namiętne porwy; — wszystko to postacie z końca naszego wieku, przedstawione z dziwną plastyką sceniczną i siłą wyjątkową talentu.

Wyraz „wyjątkowość” w określeniu gry panny Marcello ciągle mi podbiega pod pióro; poczuć bowiem czegoś niezwykłego, co się uchyla nieraz z pod ogólnie przyjętych reguł, jest przeważającym w ogólnym wrażeniu, jakie ta gra sprawia, warunkami zewnętrznymi artystki, niezmiernie wyrazistą grą jej twarzy, głosem bardzo pięknym, dyceją wyraźną, dźwięczną, a szybką, ruchami mającymi dużo wdzięku, a przytem coś nieokreślonego, co pociągając, przeraża, pieści, drażni i grozi. Ale to jeszcze nie wszystko: bo po za tymi wszystkimi warunkami, które same przez się zapewniają pannie Marcello pierwszorzędne stanowisko na scenie, jest ów zupełnie wyjątkowy nerw, czy temperament sceniczny, który w pewnych chwilach sprawia niespodzianki widzów, chociażby nawykłym do wrażeń sceniczych i oswojonemu z efektami sztuki aktorskiej. W tych to niespodziankach, w owych nagłych wybuchach, okrzykach, poruszeniach nerwowych, wyrazie twarzy, przechodzącym niemal w grymas naturalistyczny, — jest owa wyjątkowość gry panny Marcello i przyczyna wyjątkowego wrażenia, jakie wywołuje. I to zapewnią jej zupełnie odrębne stanowisko w szeregu znakomitych artystek, to wymaga innej, zgoła innej oceny, która głównie liczyć się musi nie z przyjętymi regułami, lecz z wrażeniem widzów niepospolicie silnym. Jeżeli Duse wprawia w zdumienie prostotą środków, naturalnością gry posuniętą do najdalejszych granic, aż do zatarcia wrażliwej wszelkiej „gry” sceniczej, — to panna Marcello osiąga ten sam rezultat siłą własnych nerwów i temperamentu. Tu już nie prostota środków, ale szereg i siła w jaskrawości efektu w podziw wprawia i także o „grze” zapominać każe. Widz czuje, że to nie „sztuczka” sceniczna, lecz wyjątkowa a szczerą siłą temperamentu, która go porusza.

Nie znaczy to jednak wcale, aby panna Marcello nie była panią gry swojej. Muszę przyznać, że właśnie pod względem opanowania siebie na scenie, artystka warszawska poczyniła w ostatnich czasach znakomite postępy, a tych postępów najlepszy złożyła dowód wczoraj, w roli Izy Dobronow. — Widziałem ją w tejże samej roli przed dwoma laty w Warszawie, — od tego czasu postęp jest ogromny w wycienianiu postaci, w wielu bardzo subtelnym szczegółach roli, które wówczas jeszcze w efektywnym szkiecie niknęły. Wówczas to był doskonały zarys, dziś to obraz już wykończony, uderzający plastyką i śmiałością pensla. W dawnym szkicu

były błyski niepospolitego talentu, a dziś obok śmiałości rysów, jest w przedstawieniu całym dużo szczerzego uczucia, — uczucia, na które zdobyć się mogła tego rodzaju istota co Iza, — jest dużo psychologicznego pogłębienia, wiele misternych szczegółów, świadczących o ciągłej, usilnej pracy artystki....

*Sic itur ad astra!*... Oby pamiętać o tem raczyły nasze sceniczne wielkości, które tak chętnie usypiają na laurach! Zmarnować swój talent można bardzo łatwo i nie wówczas nie pomoże powoływać się na pochlebne oceny z przed laty, nie nie pomoże na podstawie dawnych recenzji zarzucać krytyce, że jest chwiania w zdaniu, bo dziś to gani co wczoraj chwaliła.... Cóż na to poradzić? Byłaś pani jeszcze przedwczoraj wyborna, — mówiłaś wyraźnie, w tonie właściwym, byłaś „w roli,” którą umiałaś doskonale.... Dziś płaczesz się w słowach; nasłuchując suflera, wypadasz z tonu.... mówisz źle, ubierasz się niedbale.... Albo ty, szanowny panie, wczoraj jeszcze zastanawiałeś się nad rolą, obmyślałeś z góry charakter postaci, którą masz przedstawiać, — a dziś? Pożałuj Boże! Jedziesz szablonem — bo ci się nie chciało ani szczegółów obmyśleć, ani nad całością zastanowić. Wpadasz skutkiem tego w manierę, jesteś zawsze jednakowy. I nie z tego nie będzie najszanowniejsi państwo, jeżeli nie będziecie pamiętali o tem, że talent odżywia się pracą a marnieje w gnuśności. Krytyk zaś nie może sądzić wedle tego co było, on z zalem nieraz, lecz musi pisać o tem i tak oceniać, jak widzi.... A pragnąłby szczerze rozwoju i podniesienia sceny naszej i dla tego prawdę mówi — bo tą prawdą sądzi, że pobudzi ambicję, że trafi do przekonania i sumień rzeczywiście artystycznych. \*\*\*

**Repertuar teatralny.** Dziś, w teatrze hr. Skarbka, przedstawienie składane na dochód chorego artysty Tadeusza Skalskiego.

**Jenny Lind**, wielka śpiewaczka, otrzymała pomnik w Westminsterze, owym panteonie wszystkich chwał. Medalion artystki umieszczony jest w nawie poetów z napisem: Wielka śpiewaczka i szlachetna kobieta. Niektórzy dzienniki wyrażają zdziwienie, że umieszczono w Westminsterze pomnik osoby, która jakkolwiek żyła długo w Londynie, nie była Angielką.

**Pp. Abbey i Grau** założyli towarzystwo operowe, które w Chicago rozpoczęło w jesieni przedstawienie, a następnie zwidzi wszystkie wielkie miasta Ameryki. Towarzystwo złożone jest prawie z samych pierwszorzędnych gwiazd, na liście widzimy nazwiska pań Melby, Arnoldson, Sealchi, panów: braci Reszków, Laskała, de Lucia i t. d.

„Świata” nr. 12 z dnia 15 b. m., poświęcony jest głównie pamięci Teofila Lenartowicza. Zamieszcza na wstępie początek poematu Lenartowicza p. t.: „Michał Anioł-Bouarotti”, a następnie daje szkic biograficzny Władysława Grota p. t.: „Teofil Lenartowicz”, z licznymi ilustracjami wypełniającymi cały zeszyt. W zeszycie znajdujemy nadto prace Wal. Marrené (Kobiec dole), Porębowicza (Urywki z pierwszego brulionu „Pana Tadeusza”); Estreicher (Z dziejów poezji polskiej); dalszy ciąg komedii Z. Sarneckiego p. t.: „Uroczey oczy” i wiele innych dawniej rozpoczętych. Nadto podaje „Świat” portrety pp. Słachtowskiego, b. prezydenta m. Krakowa i Friedleina, nowo wybranego prezydenta. Cząść tak pod względem artystycznym jak i literackim, wyborna.

## Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 19 czerwca).

Posiedzenie odbyło się pod przewodnictwem prezydenta p. Mochnackiego. Po załatwieniu formalności wstępnych postawił p. Michalski wniosek motywowany w sprawie założenia instytucji finansowej (lombardowej) której zadaniem byłoby udzielanie rękodzielnikom, kupcom i przemysłowcom taniego kredytu, a któryby zarazem udzielała uboższym mieszkańcom tanich na zastaw pożyczek.

Wnioskodawca zaznaczył, że istnieje u nas tak zwany fundusz im. Franciszka Józefa dysponujący kapitałem przeszło 30.000 złr. wynoszącym, który ma przeznaczenie udzielania pożyczek obywatelom przemysłowcom i rękodzielnikom; fundusz ten atoli nie może już dla szerepu kapitału i zbyt skomplikowanej administracji, już dla dła dwudziestu statutu swego, czynić zadość swojej własnej klienteli.

Otóż wnioskodawca sądzi, że należałoby zreformować obecnie istniejący fundusz pożyczkowy imienia Franciszka Józefa, a przy zachowaniu nazwy jego — upoważnić zarazem zakład, nowo utworzyć się mający, do przyjmowania wkładów oszczędności, to jest wyposażyć go — za zezwoleniem władz wyższych — w takie prawa, jakimi się cieszą

wszystkie prawie gminne kasy zaliczkowe i towarzystwa, bez względu na to, czy są oparte na nieograniczonej, czy też na ograniczonej tylko poręce. Zakład projektowany nie powinien być obliczonym na zyski, ale ma być instytucyą dobroczynną, pokrywającą z zysków jedynie koszty swego zarządu. W konkluzji upraszał wnioskodawca, aby rada przekazała sprawę niniejszą magistratowi do regulaminowego traktowania; oraz wybrała komisję z 7 członków, którzyby sprawę tę rozpatrzyła, omówiła i poczyniła odpowiednie wnioski.

Uchwalono sprawę traktować regulaminowo. Po przemówieniu dr. Dziegielewicza cofnął p. Michalski na razie wniosek o wybór specjalnej komisji.

Przystąpiono do porządku dziennego: a mianowicie, do kwestyi uregulowania finansów miasta, którą przedłożył referent dr. Byk. Sprawozdawca wykazał, że budżet ostatni zamknięty został niedoborem 1,158.870 złr. Wobec tego Rada powinna dążyć do unifikacji długów miejskich i do przedsięwzięcia takiej operacji finansowej, która umożliwiłaby pokrycie wydatków potrzebnych na rozmaite naglące inwestycje, jak n. p. kanalizacja i wodociągi. Zaciąganie pożyczek doraźnych nie jest wskazane; należałoby dążyć do wydania dłużnych obligów miejskich i wejść na targ pieniężny europejski. Stać to się może na podstawie uchwały rady, która atoli musi być potwierdzoną przez Sejm i Radę państwa i wydana jako osobna ustawa. Do przeprowadzenia tych finansowych operacji i do przygotowania planów przyszłych inwestycji, należałoby wybrać osobne ciało, którem mogła być być komisya budżetowa. Na razie chodzi tylko o kwotę 1,233.000 złr. w. a. a ponieważ 483.000 złr. przypada na dług lombardowy, przeto właściwie zaciągnąć potrzeba tylko 800.000 złr. pożyczki. Referent stawia więc następujące wnioski:

1. Dla tymczasowego i częściowego pokrycia niedoboru budżetu nadzwyczajnego na rok 1893 ma być zaciągnięta pod najkorzystniejszymi warunkami najdalej do dwóch lat spłacalna pożyczka do wysokości 800.000 złr. na podstawie rachunku bieżącego, a upoważnia się p. prezydenta miasta, a względnie jego zastępcę w miarę rzeczywistych potrzeb z tego kredytu korzystać i odpowiednio asygnaty wystawiać.

2. Uznaje się komisje budżetową na każdorazowy peryod wyborczy jako stałą i wzywa się sekcje I, III, IV i V, by swoich delegatów dla tejże komisji w najkrótszym czasie wybrały.

3. Poleca się komisji budżetowej, by: a) wypracowała plan wydatków nadzwyczajnych, a względnie inwestycyj, na dłuższy peryod przypadających, z ułożeniem kosztorysów, za pomocą organów magistratu, a ewentualnie odpowiednich ankiet, b) by obmyśliła sposób operacji finansowej, obejmującej te inwestycje i konwersję wszystkich istniejących długów miasta, a wreszcie c) by swoje wnioski do jesieni r. b. Radzie miejskiej przedstawiła.

Nadto sekcya finansowa wnosi: wszystkie budowy i zakupna gruntów i realności, objęte nadzwyczajnym budżetem na rok 1893, traktowane będą w drodze regulaminowej tak, że przejdą jeszcze przed urzeczywistnieniem pod rozpoznanie i ostateczną decyzję Rady miejskiej.

Nad wnioskami referenta wywiązała się obszerna dyskusya.

Rad. dr. Czyżewicz oświadczył się za pożyczką 800.000 złr. na *conto corrente*, jednak pod warunkiem, że sumy pożyczki będą przeznaczane na wydatki, których plany i kosztorysy będą dokładnie opracowane i przez Radę przyjęte. Dziś uchwalenie jakiejś operacji finansowej na pokrycie dokonanej się mającej inwestycji jest niepotrzebne i popiech w tem jest zbyteczny. Nikt nie może obliczyć, ile będą kosztowały wodociągi i kanały, do tego potrzeba dokładnych studyów i wiele robót przedwstępnych. Mowca życzy sobie, aby referat dr. Byka był litografowany lub drukowany i rozdany. Mowca oświadcza się ostatecznie za pożyczką 800.000 złr. i za uchyleniem innych wniosków.

Rad. dr. Ciesielski po obszernej krytyce gospodarki miejskiej sposobem zaciągania coraz do nowych długów, — oświadcza się za wnioskami referenta.

Przemawiali jeszcze pp. dr. Dulęba i dr. Małachowski za wyborem stałej komisji budżetowej, wreszcie dr. Dziegielewicz, i referent, poczem wnioski referenta przyjęto, a uchylono odraczący wniosek dr. Czyżewicza, który domagał się wydrukowania referatu dr. Byka.

Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 10 wieczorem.

## Z Izby sądowej.

Kraków, 20 czerwca. (Tel. prywat.) Dziś rano rozpoczął się przed Trybunałem przysięgłych proces przeciw ks. Stanisławowi Stojałowskiemu,



lat 48 liczącemu, zamieszkałemu w Cieszynie, o zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej, o występki przeciw publicznej spokojności i publicznemu porządkowi z §. 300 u. k., o występki przeciw publicznej spokojności i publicznemu porządkowi z §. 302 u. k., wreszcie o występki z §. 24 ust. prasowej. Kara za powyższe czyny ma być po myśli §. 35 u. k. wymierzona wedle §. 65 u. k. i §. 24 ust. prasowej.

Czynny te, jak twierdzi akt oskarżenia, popełnił ks. Stanisław Stojałowski w broszurze p. t. *Vor das Weltgericht*, z daty Cieszyn 15 czerwca 1892 r., napisanej przez niego samego, a w której pogardę i nienawiść przeciw Osobie Najj. Pana wzniecić usiłował; usiłował dalej pobudzić do nienawiści i pogardy przeciw władzom, wreszcie wzywał i podburzał włóścian do nieprzyjaznych kroków przeciw szlachcie, panom i urzędnikom oraz osobom posiadającym. Czyny te popełnił w innych także pismach i artykułach, pisanych i wydawanych przez siebie. Inkryminowane ustępy broszury, pism i artykułów podaje akt oskarżenia i uzasadnia ustawowo ich karygodność. Wykazuje też akt oskarżenia, ile razy i za co już był ks. Stojałowski karany tak przez sądy, jak przez władze kościelne. Ks. Stojałowski — jak mówi akt oskarżenia — przynajmniej do autorstwa broszury *Vor das Weltgericht*, a na obronę swą przytacza, że co napisał, to jest prawdą i wszelkich dalszych wyjaśnień odmawia. Akt oskarżenia zaś mówi: Na początku oskarżenia wykazano zgubną działalność obwinionego i opisano jego charakter, podano treść wyroków tak władz sądowych, jak i duchownych, przez wszystkie instancje zatwierdzonych. O słuszności zarzutów ks. Stojałowskiemu czynionych, trudno powątpiewać i wyroki te za słuszne i sprawiedliwe uważać się musi, a najmniejszej nie ma podstawy do przypuszczenia, iż wszystko, co ks. Stojałowskiemu spotkało, było wynikiem ubocznych, politycznych wpływów, jak on twierdzić usiłuje. Wyroki sądowe i orzeczenia władz na większe muszą zasługiwać uwzględnienie, aniżeli gołosłowne twierdzenia obwinionego, a w całej broszurze ks. Stojałowski tylko swe osobiste, niezem niepoparte zapatrywania naprowadza.

Rozprawie przewodniczy p. radca Matusiński; oskarżenie wnosi zastępca prokuratora dr. Doliński. Broni Stojałowskiego adwokat Lewartowski. Prokurator wnosi tajność rozprawy; jawności żądali obrońca oraz obwiniony, któremu przewodniczący kilka razy przerwać był zmuszony, oraz go upominać. Trybunał uchwalił jawność rozprawy z zastrzeżeniem częściowej tajności, gdyby tego zaszkodziło.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Targ zbożowy.

**Lwów**, 20 czerwca: pszenica 8-75 do 9-—, żyto 6-50 do 6-75, jęczmień 5-25 do 6-—, owies 6-25 do 6-75, rzepak 13-— do 13-50, groch — do —, wyka 5-25 do 6-—, nas. linaie 11-50 do 12-—, nasienie konopne 9-50 do 9-75, bób — do —, bobik 5-25 do 5-75, hreczka — do —, konieczyna czerwona 65-— do 70-— biała 70-— do 85-—, szwedzka — do —, kminek 25-— do 26-—, anyż 34-— do 36-—, kukurudza stara 5-75 do 6-25, nowa — do —, chmiel 80-— do 85-—, spirytus gotowy 15-50 do 16-—. Waranty na wrzesień — do —.

Usposobienie stałe.

**Kraków**: pszenica biała 9-— do 9-40, czerwo na 9-15 do 9-60, żółta — do —, żyto 7-50 do 7-80, jęczmień browarny 6-40 do 6-60, pastewny 6 do 6-30, owies 7-— do 7-30, groch — do —, konieczyna czerwona — do —, biała — do —, rzepak — do —.

Usposobienie małe.

**Praga**: pszenica czeska 8-65 do 9-15, węgierska — do —, morawska — do —, żyto 7-20 do 7-60, owies 7-85 do 8-20, soczewica — do —, groch 9-— do 13-—, bób — do —, jęczmień 7-5 do 8-50, rzepak — do —, olej rzepakowy 38-— do —, kukurudza 6-60, wyka — do —, mak 41-— do 43, nas. konopie 12-—, kminek 31-— do 34-—.

**Lina**: pszenica węg. 9-35 do 9-90, górno-austriacka 8-— do 8-35, żyto górno-austr. 7-10 do 7-75, węg. — do —, jęczmień węgierski — do —, górno-austr. — do —, górno-austr. — do —, pastewny 5-50 do 6-—, konieczyna — do —, nowa kukurudza 6-25 do 6-45, owies górno-austr. 7-80 do 8-—, czeski 8-40 do 8-80, nasienie linaie górno-austr. — do —, chmiel górno-austr. prima 66 do 72, export 54 do 63, siód austr. 13-75 do 14-25, morawski 14-50 do 15-50. Spirytus bez podatku pro 10 000 litr procent 19-20.

**Wiedeń**, 20-go czerwca. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3553 sztuk opasowego, — z paszy i 466 sztuk chudego.

Razem 4019 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicji przypędzono 1537 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 107 sztuk chudych; z Bukowiny 55 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 414 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia.

Targ był spokojny. Ceny podniosły się przecięciowo o 50 ct. do 1 zł.

Nie sprzedano 118 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 52 zł. — ct. do 56 zł. — ct., za towar przedni po 57 zł. — ct. do 63 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct., węgierskie woły opasowe po 52 zł. — ct. do 58 zł. — ct., za towar przedni 59 zł. — ct. do 62 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 52 zł. — ct. do 59 zł. — ct., za towar przedni po 60 zł. — ct. do 64 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 21 — — ct. do 31 zł. — ct.; stadniki po 22 zł. — ct. do 33 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct., woły po — zł. — ct. do — zł. — ct., za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 47 zł. ct. do 105 zł. — ct. za sztukę.

## OSTATNIA POCZTA

Austro-węgierski poseł w Bukareszcie, hr. Agenor Gołuchowski otrzymał czteromiesięczny urlop.

Strejk górników w Kladnie jest już na wygaśnięciu. We wszystkich szybach podjęła większa część robotników ponownie pracę.

W Budapeszcie odbyło się przedwczoraj zgromadzenie, w którym wzięło udział około 3.000 socjalistycznych robotników. Powzięto uchwałę na rzecz ślubów cywilnych, rozdziału Kościoła od Państwa i upaństwowienia szkoły. Ponieważ mowy gwałtownie występowały przeciwko władzy i kapitałowi, policja zgromadzenie rozwiązała.

W kołach berlińskich przeważa przekonanie, że nowy parlament w żadnym razie nie zostanie rozwiązany: zresztą zwiększają się widoki, że reforma wojskowa przy wzajemnych ustępstwach przejdzie. Skoro tylko będzie można wyrobić sobie dokładne wyobrażenie o sile stronnictw sprzyjających rządowi, nawiązane będą nowe rokowania z centrum katolickim, które po zupełnym zniknięciu partji wolnomysłnej jest dziś czynnikiem, z którym więcej niż kiedykolwiek trzeba się liczyć.

Wedle obliczeń dzienników, socjalno-demokraci mają zapewnionych w ścisłym wyborze 13 mandatów, w 35 okręgach żadnych nie mają widoków, w 15, zdaje się, upadną skutkiem koalicji przeciwników. Z pozostałych 22, zdobyć mogą najwyżej połowę, czyli razem, wejść do nowego parlamentu w sile 40 do 45 głów.

We Wrocławiu zaszły w niedzielę, dnia 18-go b. m. wieczorem zbiegowiska, które przybrały groźny charakter. Gromada terminatorów i czeladników rzuciła się na sklepy, chcąc je rabować. Gdy policja chciała temu przeszkodzić, została obrzucona przez ekscedentów gradem kamieni. Padło kilka strzałów rewolwerowych. Policja musiała użyć białej broni. Aresztowano 23 osoby. Wciąż wzrastający tłum rozproszony został przez zawieszany oddział wojska.

Według *Köln. Ztg.*, carewicz w lipcu przybędzie do Londynu, na ślub ks. York z księżniczką Mary Teck.

Książę Ferdynand bułgarski mianował na czas swego obecnego wyjazdu za granicę Stambułowa regentem.

Karol Lesseps będzie wypuszczony na wolność i pozostanie tylko pod dozorem policyjnym, z pod którego uwolniony będzie dopiero za pół roku, gdy upłynie termin kary, nałożonej na niego w drugim procesie. *Autorité Cassagnac* powiada: „Zabronionem jest kraść mało, dozwołonem kraść wiele. Za kawałek chleba galery, a bezkarnością za ukradziony miliard“. Wszystkie dzienniki wyrażają oburzenie na ówczesny gabinet, który polecił odłożyć śledztwo przeciw Lessepsovi i towarzysjom, skoro w myśl uwalniającego wyroku sądu kasacyjnego zachodziło przedawnienie!

Hr. d'Haussonville wygłosił podczas bankietu monarchicznej prasy prowincjonalnej mowę, zawierającą program wyborczy monarchistów. Mowa występował ostro przeciw rządowi i politykom republikańskim, dalej przeciw komedji, jaką był proces panamski, i oświadczył, że temu systemowi, który nie zna skrupułów, przeciwstawić powinni

monarchiści ligę uczeiwych ludzi. — Nie możemy się, mówił hr. d'Haussonville, zadowolić jakimś *minimum* aspiracyj politycznych i religijnych, jak to czynią pojednani z republiką monarchiści; przeciwnie musimy ideały swoje utrzymać w mocy bez żadnej zmiany.

Do Dole przybył minister spraw zagranicznych Develle w towarzystwie kilku senatorów i deputowanych, dla wzięcia udziału w uroczystości odsłonięcia pomnika Juliusza Grévy'ego.

W rzymskich wyborach municypalnych wybrano 11 kandydatów klerykałnych, a 7 liberalnych.

*Daily News* donoszą z Konstantynopola: Trybunał sądowy w Angorze wydał wyrok w sprawie niepokoju w Cezarei. 17 osób, między niemi dwóch profesorów kolegium w Mersivan, skazano na śmierć; sześć osób skazano na 15 lat, ośmnaście na 7 do 10 lat więzienia; 15 podsądnych uwolniono.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków** 20 czerwca. JE. P. Namiestnik Kazimierz hr. Badeni udzielał wczoraj przed południem audiencji, po południu o godzinie pół do szóstej w towarzystwie p. prezydenta Friedleina i prof. Zawiejskiego zwiedził szczegółowo nowy gmach teatralny, po czym wieczorem pociągiem kurierskim odjechał do Wiednia.

**Kraków**, 20 czerwca. (*Telegram pryw.*) Wczoraj odbyły się pierwsze wybory do Rady miejskiej, z koła III, oddziału 1 (wielki przemysł i handel). Przeszła w całości lista, zalecona przez *Czas* i konserwatywne stronnictwo. Wwbrani zostali: 1) p. prezydent Friedlein 65 głosami, 2) dyrektor krakowskiej kasy oszczędności, p. Franciszek Słęk, 57 głosami, 3) dyrektor filii Banku hipotecznego, p. Zygmunt Szancer, 47 głosami, 4) prezes reprezentacyi Zboru izraelskiego i wice-prezes Izby handlowej, pan Albert Mendelsburg, 46 głosami, 5) obywatel i knipec, p. Konrad Wentz, 33 głosami na 70 głosujących. Wice-prezes reprezentacyi Zboru izraelskiego i członek Izby handlowej, p. Hirsch Landau, kandydat stronnictwa konserwatywnego, otrzymał 29 głosów; taką samą liczbę głosów otrzymał kandydat przeciwnego obozu, bankier p. Julian Epstein. Los rozstrzygnął na korzyść p. H. Landau. We środę wybiera 5 radców mały handel i przemysł.

**Wiedeń**, 20 czerwca. Delegacya austriacka przyjęła wczoraj po dłuższej dyskusji rezolucję, domagającą się odstąpienia Ministerstwu wojny petycji studentów w sprawie należenia oficerów rezerwy do stowarzyszeń studenckich. Rezolucya wzywa jednocześnie P. Ministra wojny, aby wziął pod rozwagę, czyby nie należało poddać rewizji postanowien, określających stanowisko oficerów rezerwy.

P. Minister wojny gen. Bauer podniósł, iż nie chodzi tu o stosunki związków studenckich, lecz jedynie o stosunki oficerów rezerwy. Inicyatywa, aby studentów nie mianowano oficerami rezerwy przed ukończeniem studiów, zgadza się najzupełniej z zapatrywaniem P. Ministra. Wykonanie jednak tej myśli połączone jest z wieloma trudnościami.

Obie Delegacye po wymianie zwykłych nuncyów, zostały zamknięte okrzykami na cześć Najj. Pana.

**Wiedeń**, 20 czerwca. P. prezes Ministrów, hr. Taaffe dziś rano powrócił tu z Ellschau.

**Wiedeń**, 20 czerwca. (*Tel. pryw.*) Kandydat notaryalny Lucyan Marynowski we Lwowie mianowany notaryuszem w Brzeżnach.

**Wiedeń**, 20 czerwca. (*Tel. pryw.*) Według *Politische Correspondenz*, otrzymał nowy nuncyusz w Wiedniu ks. Agliardi od Kuryi w sprawie konfesyjnej węgierskiej jak najbardziej pokojowe instrukeje.

Stolica święta poleciła mu oświadczyć, że nie życzy sobie żadnej walki i spodziewa się pomyślnego zakończenia sprawy.

**Wiedeń**, 20 czerwca. (*Tel. pryw.*) Minister Csaiky przybył do Wiednia.

**Berno**, 20 czerwca. Miejsce robotnicy usiłowali przepędzić z placów budowlanych robotników włoskich, wskutek czego przyszło do starcia, przyczem 5 Włochów zostało skaleczonych a 13 robotników aresztowano. Wieczorem ponowily się zaburzenia, podczas których liczni ekscedenci odnieśli rany.

**Berno**, 20 czerwca. Tłumy robotników, które pomimo zakazu chciały wczoraj wieczór odbyć zgromadzenie na placu Winterhollera, zostały rozproszone przez kawalerję. Później zebrał się na *Glacis* tłum kilkudziesiętny,

który kawalerja również rozproszyła. Wojsko, obrzucone kamieniami, musiało użyć białej broni. O godzinie 10 wieczór zapanował w mieście spokój. Aresztowano 23 osób.

Dzisiaj panuje tu spokój zupełny. Robota we wszystkich fabrykach odbywa się zwykłym trybem.

**Rjeka**, 20 czerwca. Wskutek wybuchu cholery w Mece zastosowano wobec powrońcy z morza Czerwonego i z portów arabskich rozporządzenia w duchu postanowien konferencyi drezdeńskiej, którą w ten sposób wprowadzono w życie po raz pierwszy także w komunikacyi morskiej.

**Berlin**, 20 czerwca. Według ścisłego zestawienia, na 393 dokonanych wyborów wybrano: 49 konserwatywnych, 12 ze stronnictwa państwowego, 16 narodowo-liberalnych, 3 wolnomysłnych, 80 z centrum, 12 Polaków, 3 antysemitów, 24 socjalnych demokratów, 1 liberalnego, 1 Duńczyka, 2 ze związku włóściańskiego, 7 Alzateczyków, 4 ze stronnictwa ludowego południowo-niemieckiego. W 179 wypadkach odbyć się muszą wybory ściślejsze.

**Paryż**, 20 czerwca. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych prezes gabinetu wystąpił przeciw wnioskowi, domagającemu się częściowego odnowienia Izby. Gdy Clémenceau chciał przemawiać przeciw wnioskowi, Déroulède i Millevoye przerwali mu, krzyżując: „To agent zagraniczny! zdradca preż z nim“. Déroulède dodał, że z łaski Clémenceau, Anglia korzysta dziś może przeciw Francji z papierów, znalezionych u Herza, i zapowiedział w tej sprawie interpelacyę. Izba 323 głosami przeciw 214 uchwaliła nie przystępować do dyskusji szczegółowej nad tym wnioskiem.

Clémenceau wysłał sekundantów do pp. Déroulède i Millevoye. ci jednak oświadczyli, że w obecnej chwili nie mogą przyjąć wyzwania.

**Paryż**, 20 czerwca. Urzędowe lekarskie świadectwo z Londynu o stanie zdrowia Korneliusza Herza stwierdza, że niemożliwe jest przewiezienie Herza do Paryża.

**Montpellier**, 20 czerwca. Przedwczoraj i wczoraj zachorowało tu pięć osób na cholereę.

**Stokholm**, 20 czerwca. Najdostojniejszą Cesarzowicę Wdowę Stefanię powitali na dworcu kolejowym członkowie austro-węgierskiego poselstwa. Król złożył wizytę Jej Ces. Wysokości. Wczoraj wieczorem odbył się na cześć Dostojnego Gościa obiad w zamku królewskim.

**Londyn**, 20 czerwca. Wedle depeszy z Mekki do biura Reutersa, zmarło tam od 13 do 16 b. m. 317 pielgrzymów na cholereę.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 20 czerwca 1893, godzina 10 minut 20. Akcye kredytowe 339-50, Akcye kolei państwowej 308-—, Akcye tytoniowe 183-25, Anglo-austriackie 150-—, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika —, Południowa 107-—, Renta papierowa —, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 252-—, liste zastawne —, galic. obligacye indemnizacyjne —, 4 1/2-prc. listy zastawne banku krajowego 100-50, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100-50, Napoleondor —, Rubel papierowy 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 60 28. Usposobienie słabsze.

**Wiedeń**, 20 czerwca 1892 r. godz. minut —, Akcye kredytowe 339-50, Alp. Tow. górnicze 54-30, Węgierskie akcye kredytowe 409-—, Akcye anglo-austriackie 150-25, Akcye banku Union 254-50, Akcye kolei Karola Ludwika 218-—, Akcye kolei Północnej 295-50, Akcye kolei Południowej 107-75, Losy tureckie 50 50, Akcye kolei państwowej 307-75, Akcye kolei Lwowsko-Czerwiowieckiej 258-—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97-60, Wiedeńskie losy komunalne 178 50, Akcye tytoniowe 183 25, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96 10, Akcye kolei Elbetal 237-—, Akcye banku dla krajów koronnych 251 80, 4-prc. węgierska renta złota 116-15, Akcye banku związkowego 122-25, Rubel papierowy 1-30-—, Węgierska renta papierowa 94-85. Usposobienie spokojne.

**Telegramy zbożowe** z d. 19 czerwca. 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr procent 17-30 do 17-60 zł. Budapeszt: pszenica na wiosnę 8-54 do 8-56 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 163-— do — zł., żyto — do — zł., spirytus 38-10 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 46-10 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Kreczowiecki.



# Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pociągowe		Pociągi osobowe		Ze Lwowa odchodzi:	Pociągi pociągowe		Pociągi osobowe	
	zr. et.	zr. et.	zr. et.	zr. et.		zr. et.	zr. et.	zr. et.	zr. et.
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3:08	6:01	9:36	6:36	9:41	3:01	10:41	5:26	11:11
Z Warszawy	—	6:01	9:36	6:36	9:41	—	10:41	5:26	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włączenia 21/8)	—	—	9:36	—	—	—	10:41	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9:41	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 28/8 do włączenia 15/9)	—	6:01	—	—	—	—	—	5:26	—
Z Muszyny - Krynicy p. Stryj	—	—	9:06	1:08	—	—	—	—	8:01
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6:36	—	—	10:41	5:26	—
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. główny)	2:48	10:02	9:46	6:21	—	6:44	3:20	10:16	11:11
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2:34	9:46	9:21	5:55	—	6:58	3:32	10:40	11:33
Z Suczawy	10:11	—	7:59	12:51	7:11	6:36	—	10:36	3:31
Z Kimpolunga	10:11	—	7:59	—	7:11	—	—	—	—
Z Radowice	10:11	—	7:59	—	7:11	—	—	—	—
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	10:11	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Nowosielicy	—	—	—	—	7:11	—	—	10:36	—
Z Słobody rungurskiej kopalni	10:11	—	—	—	7:11	—	—	—	—
Z Husiatyna przez Halicz	10:11	—	7:59	—	—	6:36	—	—	10:56
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12:51	—	6:36	—	10:36	—
Z Bełzca	—	—	—	5:20	—	6:36	—	—	3:31
Z Sokala	—	—	8:16	5:26	—	—	—	—	—
Z Zawochnego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa, Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9:06	1:08	—	—	—	—	—
Z Stryja	—	—	9:52	—	—	—	—	—	—
Z Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	2:38	—	—	—	—	—	—

**U W A G A.**  
Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.  
W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnym c. k. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja 1. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austriackich kolejach państwowych o ile podróżnicy zezwalają, zasięgać także można informacji odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.  
W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednio karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczające o jazdy, jakoteż taryfy.  
Rozkłady jazdy w formie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

**Przyjechali do Lwowa**  
dnia 19 czerwca.  
Hotel Imperial.  
PP. R. Matusowska Kijów i F. Grünberg z Kijowa, R. Tuszkowski i E. Tuszkowski E. Daszkiewicz, D. Dunkelhof i J. dr. Mahler z Wiednia, S. Szamota z Bunapesztu A. Lesel z Król. Polskie.

**Wystawy i muzea.**  
— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.  
— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej 1. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.  
— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp w poniedziałek 50 ct., w inne dni 20 ct. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.  
— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.  
— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

**Nadesłane.**

**Okulista dr. Teodor Bałaban**  
asystent i lekarz na klinice profesora Borysiekiewicza w Graeu po kilkoletniej praktyce specjalnej, ordynujący w chorobach i operacjach ocznych przy ulicy Wawowej 1. 7 od godziny 10—12 przed i od 3—5 po południu, I. piętro.  
Dla biednych bezpłatnie. 866

Asystent kliniki prof. Czyżewicza  
**dr. Stan. Kwiatkiewicz**  
operator kliniki położn. prof. Breiskiego i sekundaryszpitala powszechnego w Wiedniu, mieszka przy ulicy Pańskiej 1. 6 i ordynuje od godziny 3 do 4 po południu. 854

**Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**

Lwów, d. 20 czerwca 1893.

	placą żądają walutą austr.	zr. et.	zr. et.
<b>1. Akcje za sztukę.</b>			
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216	—	219
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	256	—	259
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	375	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215
<b>2. List. zast. za 100 zł.</b>			
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	20	101
5 pr. w. a.	110	10	110
wylosowalne z 10 pr. premią	100	—	100
Banku hip. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	100	50	101
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101
Tow. kred. galic. ziem. 4 pr. w. a.	—	—	—
I. emis. 98	50	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41 1/2 lat	98	—	—
4 1/2 pr. w. a. los. 52 l.	100	—	100
4 pr. w. a. los. w 56 l.	98	20	—
<b>3. Listy dłużne za 100 zł.</b>			
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a.	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—	—
<b>4. Obligi za 100 zł.</b>			
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	50	98
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	103	—	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	25	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105	—	—
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	100	30	101
" " " 4	98	20	—
" " " 4% koronowej	96	20	96
" " " Losy miasta Krakowa	23	25	—
" " " Stanisławowa	40	—	42
<b>6. Monety.</b>			
Dukat cesarski	5	80	5
Napoleonor	9	75	9
Półimperyał	9	90	—
Rubel rosyjski srebrny	1	30	1
" " papierowy	1	30	1
100 marek niemieckich	60	—	60

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 17 czerwca 1893.

	placą żądają
<b>Dług państwa.</b>	
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.25
luty-sierpień	98.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.10
kwiecień-październik	98.15
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147.70
" " " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	147.40
" " " 1860 po 100 zł. 5 pr.	164
" " " 1864 po 100 zł.	194.50
" " " 1864 po 50 zł.	194.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	155.10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	117.40
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	96.45
<b>2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)</b>	
Bukowiny	105.60
Galicyi	—
Niższej Austrii	109.75
Siedmiogrodu	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	96.10
<b>3. Akcje.</b>	
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	150.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	339.10
Niżno-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	657
Gal. banku hip. po 200 zł.	—
Gal. banku d. han. i prz. a. z. 200 wpl. 40 pr.	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	250
Bank austro-węgierski a 600 zł.	990
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	96.25
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	380
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—

	placą żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2940
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	257.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s.	308
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	197.75
I. coli węg. gal. a 200 zł. w srebrze	204
<b>4. Listy zastawne losowane.</b>	
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	122
Powz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. a. w. w 50 l.	100
" " " " 4 pr.	98.30
" " " " premiiowe po 3 pr.	114.50
Gal. Zak. kr. ziem. w 18 l. 6 pr.	—
" " " " w 20 l. 7 pr.	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98.25
" " " " po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.25
" " " " po 4 1/2 pr. w 52 latach zwrotnie	100.10
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100.50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	10
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	100.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.45
" " " " wyl. 4 1/2 pr.	100.50
" " " " w 41 l. wyl.	98.60
po 4 pr.	98.90
<b>5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)</b>	
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.10
po 100 zł. " 1887	100.40
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	—
detto (Jarosław-Sokół)	—

	placą żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	90.30
z r. 1884	97
z r. 1866	—
z r. 1872	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w s.	108
Węg. regulacja Cisy po 100 zł. 4 pr.	141.50
<b>6. Losy.</b>	
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	196.75
Clarego po 40 zł. m. k.	58.40
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	143
Keglewicza po 10 zł. m. k.	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	23.60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.50
węg. " " " po 5 zł.	12.80
Fundacja szpitala Areyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.25
Salma po 40 zł. m. k.	69
St. Genois po 40 zł. m. k.	67
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	49
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	144
" " " " po 50 zł. a. w.	68
Waldsteina po 20 zł. m. k.	45.50
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	71
<b>7. Weksle (za 3 miesiące).</b>	
Augsburg na 100 w. p. n.	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—
Londyn za ft. szt.	123
Paryż za 100 fr.	48.85
<b>Kurs złota.</b>	
Dukat cesarski men.	5.84
" " pełnej wagi	5.86
Korona	—
20-frankówka	79.5
Rosyjski półimperyał	—
Talar związkowy	—
Srebro	—

**BZ I E N N I K U R Z E D O W Y.**

**Licytacje.**  
L. 4319 [3707 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Majera Blausteina przeciw Nykole Zwarycz o zapłacenie 40 zł. a. w. z pn., odbędzie się w tusądowym zabudowaniu publiczna licytacja jednej czwartej części dłużniczej realności wyk. hip. 304 gminy kat. Zawój w dwóch terminach dnia 12 lipca 1893 i 16 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.  
Wadyum wynosi 19 zł. 71 ct.  
Kuratorem ustanowiony adwokat dr. Stanecki.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Kałusz, 25 maja 1893.  
L. 12169 [3708 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Wysokiego Skarbu od Kopla Orbacha w kwotach 4 zł. 97 ct., 26 zł. 39 ct. i 1 zł. odbędzie się dnia 11 lipca i 11 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod nk. 35 w Leżajsku położonej, wedle lwh. 28 gm. Leżajsk Kopla Orbacha własnej.

Cena wywołania wynosi 1000 zł.  
Wadyum zaś 100 zł.  
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Leżajsk, 20 lutego 1893.  
L. 171 [3717 2-3]  
W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Leona Bernfelda w kwocie 50 zł. w. a. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 15 w Tyczynie położonych, wbl. 399 i 539 ks. gł. gm. kat. Tyczyn objętych, na imię zboru izraelskiego w Tyczynie zainstalowanych, w dniach 10 lipca i 7 sierpnia 1893 każdym razem o 10 godzinie rano.  
Cena wywołania 920 zł. i 980 zł.  
Wadyum 92 zł. i 97 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Tyczyn, 10 maja 1893.  
L. 4050 [3709 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego w likwidacji we Lwowie a to 28 rat po 12 zł.

aw. z pn., odbędzie się dnia 14 lipca i 22 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod n. k. 116 w Dembnie położonej, wedle lwh. 115 gm. Dembno, dłużników Pańka Martyńska własnej.  
Cena wywołania wynosi 366 zł.  
Wadyum zaś 37 ct.  
Resztę warunków prz przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Leżajsk, 4 maja 1883.  
L. 2170 [3689 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Estery Gross w kwocie 1000 zł. w. a. z pn. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądowym egzekucyjną licytację realności lwh. 8 ks. gr. gm. Bucheice objętej, Józefa Gawrona własnej, w dniach 9 sierpnia 1893 i dnia 6 września 1893 każdym razem o 10 godzinie rano.  
Cena wywołania wynosi kwotę 5136 zł.  
Wadyum 514 zł.  
Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim poniżej.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Jan Łątka z Bucheice.  
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.  
Tuchów, 25 maja 1893.  
L. 5154 [3712 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 33 zł. odbędzie się na rzecz Elkune Krinitz w tut. sądzie sprzedaż realności objętej l. wh. 468 ks. gr. gm. Książdwór Katarzyny z Horodenków Makar własnej, w dwóch terminach a to dnia 17 lipca 1893 i dnia 17 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.  
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został c. k. notaryusz p. Henryk Szeib w Peczenizynie.  
Wadyum wynosi 29 zł.  
Peczenizynie, dnia 28 maja 1893.



L. 653 [3736 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Jossla Langsama w kwocie 47 zł. 20 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 19 lipca 1893 i dnia 23 sierpnia 1893 o godzinie 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż 1/5 części realności dłużnika Michała Słachty własnej, wyk. hip. l. 658 i 312 gminy katastr. Wisłok objętej, pod lk. 84 położonej, która przy drugim terminie i niższej ceny szacunkowej 60 zł w. a. sprzedana zostanie.  
Wadyum 6 zł. w. a.  
Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu powiatowego w Bukowsku.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Seweryn Żukowski w Bukowsku.  
Bukowsko, 28 lutego 1893.

L. 1339 [3733 1-3]  
Dnia 21 lipca 1893 i 22 sierpnia 1893 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 267 ks. gr. gm. Przyborów objętej, Franciszka i Salomei małż. Styrnów własnej, oraz realności lwh 293 ks. gr. gm. Przyborów objętej, Maryanny Żurkowej własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku, celem zaspokojenia sumy 223 zł z pn.  
Cena wywołania 1046 zł. 75 ct., a względnie 685 zł. 12 ct. a. w.  
Wadyum 10% ceny wywołania.  
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony p. Antoni Kurlata c. k. notaryusz w Brzesku.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Brzesko, 28 marca 1893.

L. 1877 [3735 1-3]  
Dnia 21 lipca 1893 i 22 sierpnia 1893 o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Okocimie, wyk. hip. 224 ks. gr. gm. Okocim objętej, Wincentego i Anny małż. Klichów własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku, celem zaspokojenia sumy 428 zł. a. w. z pn.  
Cena wywołania 1917 zł.  
Wadyum 191 zł.  
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze sądowej.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony p. Antoni Kurlata c. k. notaryusz w Brzesku.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Brzesko, dnia 31 marca 1893.

L. 2533 [3731 1-3]  
W tutejszym sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 57 w Staromieście położonej, lwh 507 ks. gr. tejże gminy objętej, Franciszka i Katarzyny małż. Pasięrbów własnej, na pokrycie wierzytelności Herscha Habera, jako prawonabywcy Kazimierza Piecha w kwocie 100 zł z pn. w dniach 29 lipca 1893 i 2 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w b. nr. 4.  
Cena wywołania 350 zł. w. a.  
Wadyum 35 zł. w. a.  
Warunki licytacyjne i dotyczący wyciąg hipoteczny w registraturze.  
C. k. Sąd miej. deleg.  
Rzeszów, 29 kwietnia 1893.

L. 6081 [3726 1-3]  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwolona została w celu ściągnięcia kwoty 45 zł. w. a. zpn. egzekucyjna sprzedaż 2/3 części realności dłużnika Peisacha Schwarza w Kołomyi pod lk. 485 położonej, wykazem hip. 365 l. dz. objętej, w dwóch na dzień 18 lipca i 22 sierpnia 1893 każdym razem na godzinie 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomeniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 929 zł. 8 ct. w. a., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedana, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 92 zł. 91 ct. wa. do rąk komisy licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. Zipsera w Kołomyi, z zastępstwem adw. Freudenberga w Kołomyi został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusąd. registraturze mogą być przejrzane.  
Kołomyja, dnia 27 maja 1893.

L. 3908 [3730 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 129 zł. 7 ct. zpn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż

ciał. hip. whl. 37 i 52 gminy Janeczowa objętych, dłużników Wojciecha Zajęca, Antoniny Zajęcej i Marcina Panacza własnych, w dwóch terminach, mianowicie w dniu 18 lipca 1893 i w dniu 16 sierpnia 1893 każdym razem o godz. 10 rano.  
Wadyum wynosi dla realności lwh. 3~ kwotę 74 zł., a dla realności lwh. 52 kwotę 23 zł. 48 ct.  
Wyciągi hipoteczne, tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sądowej przejrzane.  
Nowy Sącz, d. 12 marca 1893.

L. 2002 [3755 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 3 lipca 1893, 10 godzinę rano dobrowolną publiczną sprzedaż licytacyjną realności według wyk. hip. 101 gm. Nowiny, masy spadkowej Wojciecha Hałuchy własnej, powyżej ceny 700 zł. wa.  
Wadyum wynosi 70 zł. wa., a wierzytelności pozostają w stanie biernym.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Cieszanów, 16 marca 1893.

L. 6097 [3732 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. dozwalając relicytację realności wyk. hip. 216 i 217 w Mykietynicach w skutek uchwały z dnia 21 czerwca 1891 l. 8093 przymusowo sprzedanych wyznacza ku temu termin na 20 lipca 1893 o godz. 10 przed połud.  
Wadyum wynosi 23 zł. aw.  
Warunki licytacji w powyższej uchwale zawarte można w registraturze przejrzeć.  
Stanisławów, 10 maja 1893.

L. 1338 [3734 1-3]  
Dnia 21 lipca 1893 i 22 sierpnia 1893 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 211 w Przyborowiu wyk. hip. 211 ks. gr. gm. Przyborów objętej, Macieja i Wiktorji Żurków własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 120 zł. w. a.  
Cena wywołania 1053 zł. 40 ct.  
Wadyum 105 zł.  
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze sądowej.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony p. Antoni Kurlata c. k. notaryusz w Brzesku.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Brzesko, dnia 30 marca 1893.

L. 4128 [3697 1-3]  
Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tutejszym sądzie odbędzie się w dniach 21 lipca 1893 i 22 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż publiczna realności w Rzeszowie pod nk. 52 położonej, whl. 47 objętej, Chany Farber własnej, na pokrycie wierzytelności Rzeszowskiej kasy oszczędności w kwotach 155 zł. 96 ct., 156 zł. 37 ct., 2636 zł. 61 ct. a. w. z pn.  
Cena wywołania 7672 zł. 50 ct. a. w.  
Wadyum 768 zł. a. w.  
Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie.  
Rzeszów, 2 czerwca 1893.

L. 15721 [3701 1-3]  
Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 31 zł. 76 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 20 lipca i 31 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacyjna realności nk. 35 wykazami hipotecznymi 1) nr. 69, 2) 169 i 3) 174 gm. Padedmarze objętej, ad 1) Franciszka Bauera, ad 2) Karola Ozapka, ad 3) Michała i Anny Papugów.  
Cena wywołania ad 1) 1600 zł., ad 2 i 3 po 200 zł.  
Wadyum 1/10 część powyższych sum.  
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Bochnia, 24 stycznia 1893.

L. 16665 [3749 2-3]  
C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Przemyślu rozpisuje niniejszem licytację na opróżnioną po Herschu Nussbaumie w Mościskach trafikę tytoniową.  
Trafikant ma pobierać materiały tytoniowe w hurtowni w Mościskach.  
Obrót tej trafiki wynosił od 1 stycznia do końca grudnia 1892 w pieniądzech 3702 zł. 73 1/2 ct.  
Przychód z drobnej sprzedaży 370 zł. 27 ct.  
Wydatki . . . . . 85 zł. —  
Zyski . . . . . 285 zł. 27 ct.  
Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz opłacany prze zmarłego 14 zł.  
Pisemne opieczętowane oferty zaopatrzone w legalne świadectwo pełnoletności, w zaświadczenie moralności i wadyum w kwocie 25 zł. lub w kwit kasowy na złożone wadyum mają być wnoszone najpóźniej do dnia 11 lipca 1893 do godziny 12 w południe na ręce Naczejnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Przemyślu.

Administracya skarbowa zastrzega sobie wolny wybór pomiędzy oferentami.  
C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.  
Przemyśl, dnia 13 czerwca 1893.

L. 6417 [3745 2-3]  
Odnośnie do ogłoszonego edyktu w nr. 130, 131 i 132 podaje się do wiadomości, iż połowa realności lwh. 58 w 1/4 części realności lwh. 107 ks. gr. gm. kat. Ruda objętej, które w dniu 12 lipca i 8 sierpnia 1893 egzekucyjnie sprzedane być mają, są własnością Jana Pulnika, a nie Jana Rulnika.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Dąbrowa, 17 czerwca 1893.

L. 2472 [3672 3-3]  
W dniach 13 lipca i 18 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzycieli Otylii Mortek w kwocie 1000 zł., publiczna licytacyjna realności nr. 35 w Janowicach wyk. hip. l. 35 objętej, Antoniego i Zofii Rosnerów własnej.  
Cenę wywołania stanowi kwota 2520 zł.  
Wadyum 252 zł.  
Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest tutejszy adwokat dr. Aronsohn.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Biała, dnia 20 marca 1893.

L. 2288 [3681 3-3]  
Tarnobrzesci c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Jana Sora w kwocie 41 zł. aw., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 14 lipca i 16 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacyjna 1/4 części realności l. 600 w ks. gr. gm. kat. Żupawa zapisanej.  
Cena wywołania 318 zł.  
Wadyum 31 zł. 80 ct.  
Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia kuratora dr. Winklera w Tarnobrzegu.  
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Tarnobrzeg, 6 kwietnia 1893

L. 12836 [3679 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 25 zł. odbędzie się na rzecz Salamona Krauthammera w tut. sądzie powiatowym, sprzedaż posiadłości lwh. 640 gm. kat. Muszyn objętej, dłużnika Ilka Wintoniaka własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 10 lipca 1893 i dnia 9 sierpnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano.  
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.  
Kuratorem wierzycieli ustanowiony Piotr Romaniuk w Myszyńcu.  
Cena wywołania 550 zł.  
Wadyum 55 zł.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Peczenizyn, 27 grudnia 1892.

L. 4411 [3677 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 85 zł z pn., odbędzie się na rzecz masy spadkowej Józefa Żołnierka w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż połowy posiadłości wyk. hip. l. 7 gminy Ialca objętej, dłużnika Józefa Gibasa własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 10 lipca i dnia 10 sierpnia 1893 każdym razem o 10 rano.  
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.  
Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. dr. Silberfeld adw. w Kalwaryi.  
Cena wywołania jest suma 420 zł., a wadyum wynosi 42 zł.  
Kalwaryja, dnia 24 maja 1893.

L. 6455 [3683 3-3]  
Sąd Tarnobrzesci zawiadamia, że na zaspokojenie 13 rat po 6 zł. z pn., dozwolona została sprzedaż egzekucyjna realności pod lk. 120 w Suchorzowie położona, whl. 149 dla gm. kat. Suchorzów objęta, do Józefa i Jadwigi Brożynów należąca. Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 7 lipca i 16 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.  
Cena wywołania 472 zł., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedana nie będzie.  
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.  
Wadyum 47 zł.  
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.  
Tarnobrzeg, dnia 10 maja 1893.

L. 6983 [3680 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 593 w Rohatynie wedle wyk. hipot. nr. 89 tejże gminy dłużnika masy leżącej, Blimy Eisen ur. Bratopiesss własnej, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie w kwocie 83 zł. 34 ct. dnia 2 sierpnia 1893 i dnia 6 września 1893 o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 145 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.  
Wadyum wynosi 14 zł. 50 ct.  
Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.  
Kuratorem nieznanym wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie.  
Rohatyn, 2 czerwca 1893.

L. 13484 [3682 3-3]  
Tarnobrzesci c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należności towarzystwa zaliczkowego w Tarnobrzegu w kwocie 160 zł. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 14 lipca i 16 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacyjna realności lwh. 7 w ks. gr. gm. kat. Wielowieś zapisanej.  
Cena wywołania 1794 zł.  
Wadyum 180 zł.  
Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratora adw. dr. Winklera w Tarnobrzegu.  
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.  
Tarnobrzeg, dnia 6 kwietnia 1893.

L. 10383 [3664 3-3]  
C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności tarnowskiej kasy oszczędności przyznanej w sumie 1508 zł. 22 ct. a. w. z należnościami dodatkowymi, dozwolona została sprzedaż do egzekutki Racheli Kohanowej należącej połowy realności w Tarnowie, na Zawału pod lk. 15a położonej, objętej wykazem hipotecznym l. 165 ks. dla gminy Tarnów.  
Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach, a mianowicie: w dniu 21 lipca 1893 i w dniu 25 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.  
Cenę wywołania stanowi będzie wartość szacunkowa 10093 zł. 5 ct., poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.  
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.  
Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 1010 zł. a. w.  
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.  
Tarnów, dnia 8 czerwca 1893.

L. 2901 [3668 3-3]  
W ek. Sądzie obwodowym w Nowym Sączu odbędzie się licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hip. whl. 311 gm. kat. Nowy Sącz objętego wedle karty B. poz. 4 dłużników Teofila i Barbary Klimków własnego, w dwóch terminach mianowicie w dniu 17 sierpnia 1893 i w dniu 18 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej, na drugim także poniżej ceny szacunkowej w kwocie 4360 zł.  
Wadyum wynosi 436 zł. a. w.  
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipotecznego, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.  
Nowy Sącz, dnia 29 kwietnia 1893.

### Konkursa.

L. 6693/pr. [3719 3-3]  
Celem obsadzenia opróżnionej posady rady rachunkowego w departamencie rachunkowym c. k. Namiestnictwa we Lwowie, w randze VIII klasy, z systemizowanemi dla niej poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 30 czerwca b. r.  
Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi, oraz znajomości języków krajowych, w przepisanej drodze służbowej do przydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie.  
Z Przydyum c. k. Namiestnictwa  
Lwów, dnia 17 czerwca 1893.

L. 10031 [3747 1-3]  
C. k. Starostwo w Cieszanowie poszukuje zdolnego dyetaryusza.  
Dyurnum w kwocie 25 zł. miesięcznie zostanie w miarę aplikacyi podwyższone.  
Cieszanów, dnia 17 czerwca 1893.



L. 51669 [3748 2-3]

Konkurs eelem obsadzenia jednej posady kontrolora gorzelni.

W obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu jest do obsadzenia jedna posada kontrolora gorzelni za kontraktem służbowym na rok jeden lub dwa lata zarwżęć się mającym.

Wymogi do osiągnięcia tej posady są następujące:

1. obywatelstwo austriackie i nieprzekroczony 40 rok życia.

2. dokładna znajomość języków krajowych.

3. prawy nieposzlakowany charakter;

4. dowód ukończenia chemiezno-technicznego oddziału w jednej z austriackich szkół politechnicznych i złożenia pierwszego egzaminu państwowego co najmniej z klasyfikacją „uzdolniony“, ewentualnie dowód odbycia szkoły gorzelnianej z dobrym postępem.

5. co najmniej jednoroczne zajęcie przy technicznym kierownictwie gorzelni.

6. wykazanie się z odbytego z dobrym postępem egzaminem przepisano dla technicznych organów gorzelni.

Po upływie czasu w kontrakcie służbowym ustanowionego nastąpi, w razie zadowalniającej służby kandydata stabilizacya na zajmowanej za kontraktem posadzie.

Z posadą kontrolora gorzelni połączone jest w czasie służby za kontraktem wynagrodzenie w wysokości poborów urzędnika państwowego w IX. klasie rangi, płatne w równych miesięcznych ratach z góry a oprócz tego osobne wynagrodzenie na przedsięwzięte podróże służbowe według przepisów dla urzędników państwowych.

Co do innych warunków odsyła się interesowanych do postanowień kontraktów służbowych, których formularze we wszystkich Dyrekcjach okręgów skarbowych tutejszego kraju przeglądnąć można.

Ubiegający się o powyższe posady mają wnieść należycie udokumentowane podanie w przeciągu czterech tygodni bezpośrednio do Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.  
Lwów, dnia 11 czerwca 1893.

L. 1069 [3721]

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie:

a) nauczyciela r. kat. religii przy 8 kl. szkole żeńskiej w Samborze, z płacą w rocznej kwocie 700 zł. i 10 pr. na mieszkanie, z obowiązkiem udzielania w tej szkole nauki religii w granicach oznaczonych w § 1 ustawy z dnia 1 grudnia 1889

b) dwóch młodszych nauczycieli przy 6 klas. szkole męskiej w Samborze z językiem wykładowym polskim z płacą w rocznej kwocie 420 zł. i 10 pr. na mieszkanie, c) nauczycieli młodszych przy 2 kl. szkołach z językiem wykładowym polskim, 1) w Biskowicach z płacą 300 zł. i dodatkiem miejscowym 50 zł. 2) Strzałkowicach z płacą 300 zł. z dodatkiem miejscowym 50 zł., 3) Sasiadowicach z płacą 300 zł.

d) nauczycieli samoistnych przy 1 kl. szkole etatowej z językiem wykładowym ruskim z płacą 300 zł., wolnem mieszkaniem i ogrodem: w Bereźnicy, 2. Bilince małej, 3) Burezycach starych, 4) Bykowie, 5) Bylicach, 6) Kowenicach, 7) Mistkowicach, 8) Mrozowicach, 9) Nowozycach, 10) Olszanku, 11) Ortynicach, 12) Ozimlinie, 13) Ręgoźnie, 14) Stupnicy, 15) Szadem, 16) Torhanowicach, 17) Waniowicach, 18) Zworze, 18) w Czaplach z płacą 296 zł. 61 ct. aw. i gruntem o powierzchni 1 m. 193<sup>02</sup>, 20) w Manastercu wielkim z płacą 297 zł. 36 ct. i gruntem o powierzchni 4 m. 212<sup>02</sup>, 21) w Pinianach z płacą 278 zł. 17 ct. i gruntem o powierzchni 3 m. 264<sup>02</sup>, 22) w Wołoszcy z płacą 297 zł. 20 ct. i gruntem o powierzchni 1 m. 193<sup>02</sup>.

Ubiegający się o jedną z tych posad winni wnieść podanie należycie udokumentowane za pośrednictwem swej przełożonej władzy najpóźniej do końca lipca b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.  
W Samborze, 13 czerwca 1893.

L. 29919 [3766 1-3]

W szpitalu św. Łazarza w Krakowie opróżnioną jest posada Dyrektora szpitala; celem jej obsadzenia rozpisuje Wydział krajowy niniejszem konkurs.

Dyrektor pobierać będzie płacę o rocznych tysiąc sześćset (1600) zł. aw. (3200 koron), będzie miał prawo do trzech dodatków pięcioletnich po (300) zł. a. w. (600 koron) i obowiązek mieszkania w szpitalu, jeżeli w tym celu da się w przyszłości uzyskać odpowiednie umieszczenie; obecnie zaś pobierać będzie Dyrektor rocznie sześćset (600) zł. a. w. (1200 koron) tytułem relutum na opał i mieszkanie, które powinno znajdować się w pobliżu szpitala.

Posada ta jest stałą i daje prawo do emerytury.

Podania o nadanie tej posady mają być wnoszone do Wydziału krajowego najdalej do 15 sierpnia b. r.

Do podania załączyć należy metrykę

chrztu, względnie urodzenia, krótki życiorys, dyplom doktora medycyny i chirurgii, uzyskany na jednym z Uniwersytetów Monarchii austriackiej, oraz świadectwa, stwierdzające uzdolnienie kandydata i dotychczasową jego działalność w służbie szpitalnej; warunkiem otrzymania tej posady jest także znajomość języka krajowego.

Z Rady Wydziału krajowego  
Królestwa Galicji i Lodomeryi wraz  
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.  
We Lwowie, 13 czerwca 1893.

L. 9492 [3758 1-3]

Celem obsadzenia posady prowadzącego metryki izraelskie, ewentualnie jego zastępcy w Kozłowie rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę powinni wykazać się dokładną znajomością języków krajowych, dowodem odbytych szkół metryką urodzenia, obywatelstwem austriackim i stanu własnowolnością a dotyczące próby własnoręcznie napisane i zaopatrzone dokumentami wykazującymi rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia należy wnieść do tutejszego c. k. Starostwa powiatowego w terminie do 31 lipca 1893.

Brzeżany, 15 czerwca 1893.

L. 4293 [3725 1-3]

Przy sądzie powiatowym w Oświęcimie opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł., dodatkiem aktywnym 25 pr. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do 22 lipca 1893 do Prezydium sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydium sądu wyższego.  
Kraków, 16 czerwca 1893.

## Upadłości.

L. 136 [3716 2-3]

W sprawie konkursowej Eliasza Lufta zgłosiła dodatkowo firma Markusa Sprechera synowie we Lwowie, pretensję w kwocie 329 zł. 18 ct. a. w.

Do likwidacji tej dodatkowo zgłoszonej wiarytelności wyznacza się ze strony komisarza konkursowego w c. k. sądzie powiatowym w Szczercu, termin na dzień 7 lipca 1893 o godz. 10 rano, na który zarządę masy krydytaryusza i wierzycieli się wzywa.

Szczerczec, 6 czerwca 1893.

L. 8525 [3751 1-3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, iż zarządę masy rozbirowej Izaka Schulima Teichera wybrany został adwokat dr. Maksymilian Trachtenberg, a zastępcą tegoż dr. Szymon Wiesenberg, obydwaj w Kołomyi.

Kołomyja, 3 czerwca 1893.

L. 3714 [3754 1-3]

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że zgodnie z wnioskiem p. komisarza konkursowego uznaje w myśl § 235 ord. konk. otwarty na zasadzie uchwały z dnia 2 maja 1887 l. 2112 konkurs do majątku Mojżesza Schönkera, protokołowanego handlarza drzewem w Oświęcimiu za skończony i takowy znosi.

Wadowice, 10 czerwca 1893.

L. 8855 [3752]

Ze strony c. k. Sądu obwodowego jako handlowego w Stanisławowie ogłasza się niniejszem, że konkurs tus. uchwałą z dnia 30 października 1891 l. 1533 na majątek protokołowanego kupca Leizora Schlossera ze Stanisławowa zawieszony, za zgodą wszystkich jego wierzycieli w myśl § 155 u. k. uchylamy i jako ukończony uznajemy.

Stanisławów, 14 czerwca 1893.

## Kuratele.

L. 802 [3704 2-3]

Petra Ciupkiaka rolnika z Turzy małej uznano marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Iwana Andrusiowego z Turzy małej.

C. k. Sąd powiatowy.  
Dolina, dnia 31 stycznia 1893.

L. 1377 [3718 2-3]

Tus. uchwałą z dnia 26 października 1889 l. 6706 ustanowiona dla Semena Dolyńczuka, syna Stefana z Worwolinie, z powodu marnotrawstwa kuratela znosi się.

C. k. Sąd powiatowy.  
Tłuste, dnia 10 lutego 1893.

L. 13774 [3699 2-3]

Mikołaj Opaliński z Przekopanej uznany na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w

Przemysłu, z dnia 6 maja 1893 l. 7590 marnotrawnym, zaś jego kuratorem Wasyl Rosowski z Przekopanej ustanowiony.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.  
Przemysł, 28 maja 1893.

L. 9216 [3740 1-3]

Dla Jana Szklarczyk z Trembowli uznanego marnotrawcą ustanowiono kuratorem Jana Broliak z Trembowli.

C. k. Sąd powiatowy.  
Trembowla, 19 października 1892.

L. 7268 [3739 1-3]

Dla Jana Lejczak i Maryi Lejczak z Łoszniowa uznanych za marnotrawców ustanowiono kuratorem Jana Skrzydłowskiego z Łoszniowa.

C. k. Sąd powiatowy.  
Trembowla, 28 sierpnia 1892.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 2095 [3737 2-3]

C. k. Sąd powiat. w Dukli zawiadamia Leona i Katarzynę Leniów z Równego z życia i miejsca pobytu nieznanych, iż w skutek skargi drobiazgowej przez Sęhyi Parnesa przeciw nim o 18 zł. 94 ct. z pn. wyniesionej termin do rozprawy na dzień 3 lipca 1893 o 9 rano wyznaczony i dla nich kurator w osobie Wacława Olbrycht z Równego ustanowiony został.

Wzywa się przeto Leona i Katarzynę Leniów, aby wskazali Sądowi pełnomocnika lub udzieliili kuratorowi potrzebnej informacji, gdyż inaczej złe skutki wyniknąć mogące sami sobie będą musieli przypisać.

Dukla, dnia 6 czerwca 1893.

L. 37515 [3720 2-3]

C. k. Sąd pow. del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmiem w sprawach cywilnych oznajmia, nieobecnemu Chaimowi Mojżeszowi Stroh, że przeciw niemu przez Izaka Jakóba dw. im. Schönsteina, i tow. pozew o rozwiązanie kontraktu najmu co do lokalu w rzeczywistości pod lk. 121<sup>3</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Chaima Mojżesza Stroh nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Jakóba Horowitza we Lwowie, a tegoż zastępcą adw. dr. Leona Klarfelda, i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 3 lipca 1893 o godzinie 9 przed południem mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Chaima Mojżesza Stroh, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 8 czerwca 1893.

C. k. rada sądu krajowego.

L. 2359 [3713 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Sarę Sandhausową, i Anszla Bedla, że Aron Pistrong wytoczył przeciw spadkobiercom Majera Berla i nim pozew do l. 2359 o 50 zł. w której to sprawie termin na dzień 30 czerwca 1893 wyznaczono, i kuratora dla niej w osobie p. Jana Strojnowskiego ustanowiono.

Ma zatem kuratorowi informację udzielić, przeciwnie złe skutki sobie przypisze.

Radomyśl, dnia 1 czerwca 1893.

L. 12495 [3724 2-3]

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Franciszek Sobol c. k. notaryusz w Kozowie, w skutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 12 kwietnia 1893 l. 3620 przesunięcia go na urząd c. k. notaryusza w Zbarażu, z dniem 24 czerwca 1893 z urzędowania w Kozowie ustępuje, a dnia 8 lipca 1893 urzędowanie w Zbarażu obejmuje.

Lwów, dnia 30 maja 1893.

L. 30248 [3722 2-3]

Według doniesienia międzynarodowego biura pocztowego w Bernie została przesyłka pakietów pocztowych (colix postaux) do Japonii i do Korey (w Azji) zastanowioną. Natomiast mogą być odtąd przesyłane takie pakiety pocztowe, jednak tylko bez podanej wartości i bez powziątku od i do ces. niemieckiej agentury pocztowej w Tientsin (Chinach) pod tymi samymi warunkami, jak do ces. niem. agentury pocztowej w Shanghai.

Zwraca się jednak uwagę, że w miesiącach grudniu, styczniu i lutym każdego roku z powodu zamknięcia żeglugi posyłki do Tientsin przeznaczone muszą w Shanghai leżeć, i dopiero po otwarciu tejże żeglugi dalej przesłane być mogą.

Lwów, dnia 12 czerwca 1893.

L. 6123 [3715 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Daniela, że w sporze drobiazgowym Towarzystwa wzajemnego kredytu w Sędziszowie o 300 zł. zpn. przeciw niemu i innym wyznaczono termin do rozprawy na 11 lipca 1893 e godzinie 9 rano i że dla niego kuratorem ad actum p. adw. dr. Strowskiego ustanowiono.

Wzywa się zatem, ażeby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Ropczyce, dnia 31 maja 1893.

N. 2917 [3674 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Cieżkowicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Gadeckiego, że Franciszek Podobniński wniósł przeciw niemu trzy skargi, a mianowicie jedną o 50 zł., drugą o 30 zł., trzecią o 10 zł. w skutek których po ustanowieniu dla pozwanego kuratora w osobie Jana Chmury z Cieżkowie, termin do rozpraw na dzień 7 lipca 1893 o godzinie 9 przed południem wyznaczonym został.

C. k. Sąd powiatowy.  
Cieżkowie, dnia 14 czerwca 1893.

L. 6303 [3673 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Busku w sprawie egzekucyjnej Mikołaja Bosakowskiego, przeciwko Heni Feidze Majerowi, małoletnim Ryfeci i Srułowi Charygam, i nieobjętej masie spadkowej po Chanie Chary pto 500 zł. zpn. ustanawia adwokata dr. Schorra w Busku, kuratorem ad actum dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Noego Gelba, dawniej w Żelechowie wielkim zamieszkałego, który wedle protokołu licytacyjnego z 10 września 1891 nabył realność wyk. hip. 1180 ks. gr. Busk, jako najwięcej ofiarujący za cenę 1455 zł. i uwiadamia Noego Gelba, że równocześnie ts. uchwałą przyjmuje się protokół licytacyjny do wiadomości sądu, i wzywa się go, ażeby w 30 dniach po prawomocności tej uchwały zgłosił się, i złożył resztującą cenę kupna 1343 zł. gdyż inaczej relicytacya na jego koszt i niebezpieczeństwo rozpisana zostanie.

Busk, dnia 30 maja 1893.

L. 18753 [3661 3-3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Bronisławę Ryszowską, że celem doręczenia jej uchwały z dnia dzisiejszego l. 18753 zawiadamiającej o warunkowo przez sp. Seweryna hr. Uruskiego wyznaczonym jej legacie ustanawia dla niej kuratorem tutejszego adwokata dr. Augusta Łozińskiego.

Lwów, 10 czerwca 1893.

L. 3091 [3690 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia, niewiadomych z miejsca pobytu Teklę Rutkowską, Józefa Legięcia, i Franciszka Pancesza, iż pod dniem 21 marca 1893 l. 1695 wniosła przeciw nim i spóln. Maryanna Złotnikowa, pozew uszny o zniesienie spolności ciała hipot. lwh. 104 ks. gr. gm. Kowalowa, na którą to skargę termin do ustnej rozprawy, na dzień 6 lipca 1893 o 8 g. rano wyznaczony został.

Wzywa się przeto Teklę Rutkowską, Józefa Legięcia, i Franciszka Pancesza, aby na tym terminie stanęli, albo osobiście lub przez pełnomoceńnika, lub ustanowionemu dla nich kuratorowi Kazimierzowi Goyskiemu notaryuszowi w Tuchowie udzieliili informacji, gdyż inaczej możliwe złe skutki sami sobie przypiszą.

Tuchów, dnia 25 maja 1893.

L. 4504 [3700 3-3]

D. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Samborze zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Bazylego Płaskacza, że w skutek wniesionej przeciw niemu przez Jurka i Annę Słopaków pozwu z dnia 10 stycznia 1893 l. 398 własność i oddanie 2/8 części realności w Bereźnicy położonej, wykazem hip. l. 142 księgi grunt. dla tejsze gminy objętej ustanawia dla niego kuratorem w osobie adwokata dr. Kolma i że na pozew ten termin do obrony na dzień 20 czerwca 1893 wyznaczono.

Wzywa zatem Bazylego Płaskacza, aby ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebnej w sporze udzielił informacji lub innego zastępcę sądowi w czasie wymienił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sambor, dnia 29 kwietnia 1893.

L. 11672 [3671 3-3]

C. k. Sąd powiatowy m. deleg. w Tarnowie zawiadamia, niewiadomego z pobytu Jana Ciupka, że w sprawie egzekucyjnej tarnowskiej kasy oszczędności przeciw niemu o 160 zł. 40 ct. a. w. ustanawia się dlań kuratorem adw. dr. Głazera, z substytucją adw. dr. Chodackiego w Tarnowie.

Tarnów 29 maja 1893.



L. 3655 [3782 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadania niewiadomego z miejsca zamieszkania Jakóba Schustera, że przeciw niemu Stanisław Keller w dniu 25 kwietnia 1893 l. 3655 wytoczył skargę o zapłacenie 250 zł. a. w. i że kuratorem ad actum dla niego mianowany został adwokat dr. Jugendfein w Krośnie, oraz że termin do rozprawy sumarycznej na dzień 26 czerwca 1893 o 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się zatem Jakóba Schustera, aby ustanowionemu kuratorowi środków o brony dostarczył, lub innego zastępcę swego sądowi wskazał.

Krosno, dnia 26 kwietnia 1893.

L. 5662 [3676 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu z powodu pod dniem 9 kwietnia 1893 l. 5662 wniesionego pozwu Ferdynanda Schenkera przeciw Barbarze z Czarnieckich Zatwarnickiej względnie z miejsca pobytu i życia niewiadomych jej spadkobiercom o uznanie i wpis prawa własności do 20/900 części realności pod l. 113 w Jarosławiu na głębokiem przedmieściu położonej, ustanawia dla powyższych niewiadomych z miejsca pobytu i życia pozwanych p. dr. Dawida Münza adwokata w Jarosławiu kuratorem a zastępcą jego adw. dr. Nebenzahla doręczając pierwszemu pozw, i wzywa się pozwanych, by kuratorowi swemu służące do strzeżenia ich praw podali obroncze środki, gdyż w przeciwnym razie wynikłe ze skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Termin do rozprawy w powyższym sporze wyznaczonym został na dzień 15 lipca 1893 w tut. sądzie o 9 godz. rano. Jarosław, 13 maja 1893.

L. 3555 [3675 3-3]

Zawiadania się Kazimierza Fydy z Wojnarowy obecnie niewiadomego z miejsca pobytu, że dr. Adam Jakubowski wniósł przeciw niemu skargę l. 3129/93 o naruszenie w posiadaniu gruntu w Wojnarowy i że skargę tę doręczono ustanowionemu kuratorowi ad actum Wojciechowi Cichońskiemu wójtowi w Wojnarowy, wyznaczając rozprawę na dzień 13 czerwca 1893 o 9 przed południem.

Rzeczą jest Kazimierza Fydy dla uniknięcia złych skutków podać temuż kuratorowi środki swej obrony lub ustanowić sobie innego pełnomocnika.

Grybów, 9 czerwca 1893.

L. 11017 [3688 3-3]

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w celu przekazania dodatkowo wymierzonego kapitału wynagrodzenia za wzniesienie powinności poddańcze majątności Gorzejowa średnia część w kwocie 138 zł. 37 1/2 ct. a. w. ustanowił dla niewiadomych z miejsca pobytu uprawnionych do poboru tego wynagrodzenia byłych współwłaścicieli powyższej majątności t. j. dla Klementyny z Gołowskich Kazieradzkiej i Feliksy z Wachsmanów Gołowskiej kuratorem adw. dr. A. Malawskiego i doręczył kuratorowi uchwałę z dnia 8 czerwca 1893 l. 11017 dla Klementyny z Gołowskich Kozieradzkiej i Feliksy z Wachsmanów Gołowskiej przeznaczoną.

Tarnów, 8 czerwca 1893.

L. 6802 [3684 3 3]

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadania z miejsca pobytu niewiadomą Oryczkę Czyż, iż tus. uchwałę tabularną z dnia 20 czerwca 1891 l. 4404 dotyczącą intabulacji prawa własności do ciała hipotecznego l. 148 gminy Nuszcze, ustanowionemu kuratorowi dr. Kiniowerowi ze Zborowa doręczono i wzywa ją ażeby temuż kuratorowi dała stosowną informację, bądź innego kuratora wybrała, gdyż inaczej zle skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Zborów, 7 czerwca 1893.

L. 1895 [3667 3-3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadania z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Prusa, że Jakób Einhorn wniósł pod dniem 21 października 1892 do l. 9126 przeciw niemu pozw wekslowy o zapłatę sumy 10 zł. który wzór z nakazem zapłaty z dnia 22 października 1892 l. 9126 ustanowionemu dlań kuratorowi p. dr. Chlebowskiemu adwokatowi w Nowym Sączu doręczony został.

Wzywa się zatem Jana Prusa, aby w ciągu dni 3 po niniejszem ogłoszeniu w powyższej sprawie zarzuty wniósł lub udzielił informacji ustanowionemu kuratorowi, w przeciwnym bowiem razie szkodliwe skutki sobie przypisać by musiał.

Nowy Sącz, 18 marca 1893.

L. 23139 [3685 3-3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Wohlmana przeciw Piotrowi Schreiber pto 389 zł. w. a. z pn. ustanowiono dla niewiadomej z miejsca pobytu Barbary Protting, której książeczka kasy oszczędności Nr. 5563

na 497 zł. 50 ct. w. a. opiewająca w depozycie c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod Art. 398/83 złożona na rzecz Abrahama Wohlmana zakondykowana została, celem doręczenia uchwały z dnia 7 stycznia 1893 do l. 49725 kuratorem adw. dr. Kwiatkowskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Starzewskiego.

Niniejszym edyktem wzywa się Barbarę Protting, aby celem strzeżenia swych praw potrzebne środki dowodowe adw. dr. Kwiatkowskiemu, lub też w sądzie sama się jawiła, względnie innego pełnomocnika sądowi podała, gdyż inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać winna.

Lwów, dnia 27 maja 1893.

L. 6007 [3569 3-3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze w sprawie egzekucyjnej Salamona Krepla przeciw masie spadkowej Chaima Joela Sterna, a względnie jego spadkobiercom pto 588 zł. 70 ct. z pn. ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Budischowskiego, tudzież dla Jerzego Prägera i synów, kuratora w osobie adw. dr. Wincentego Chłopeckiego w Samborze, ze substytucją adw. dr. Fiternika w Samborze, któremu równocześnie doręcza uchwałę c. k. sądu kraj wyższego we Lwowie z dnia 2 listopada 1892 l. 23433.

Wzywa się przeto Franciszka Budischowskiego, tudzież Jerzego Prägera i synów, ażeby z kuratorem porozumieć się i jemu potrzebne udzielić informacje, gdyż zle skutki z zaniedbania tego wynikające własnej winie przypisać będą musieli.

Sambor, dnia 9 maja 1893.

L. 5372 [3565 3-3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadania z miejsca pobytu niewiadomego Mordka Rosenraucha, iż na prośbę Eisiga Hermana Schajego de praes. 10 praes. 10 listopada 1892 l. 16563 dozwolona została uchwałą z dnia 10 grudnia 1892 l. 16563 na rzecz proszącego Eisiga Hermana Schajego intabulacja prawa własności przypadającej w spadku po Schlomie Rosenrauchu na Mordka Rosenraucha 1/180 części realności w Kołomyi położonej, wyk. hip. l. 6 ks. gr. dla l. dz. m. Kołomyi objętej, a detychezas na imię Schlomy Rosenrauch zapisanej, że do zastępywania go w tej sprawie kurator dla niego w osobie tut. adw. dr. Schustera ustanowiony został i dotyczącą uchwałę z dnia 10 grudnia 1892 l. 16563 dla niego przeznaczoną temuż kuratorowi doręczono.

W Kołomyi, dnia 22 kwietnia 1893.

L. 1759 [3575 3-3]

Sąd powiatowy w Dukli ustanawia w sporze sumarycznym Jana Słysza recte Słysia i tow. przeciwko Wojciechowi Mikoszowi i tow. o uznanie własności stajanka pola w skład pare. gr. lk. 2402/1 oznaczonej wyk. hip. l. 187 gm. Rogi objętej, wchodzącego dla niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Mikosza kuratorem wtórpozwanego Urbana Mikosza i temuż jako kuratorowi i współpozwawanemu wyrok z dnia 10 lutego 1893 l. 7336 doręcza, o cem Wojciecha Mikosza zawiadania.

Dukla, dnia 20 maja 1893.

L. 3841 [3497 3-3]

C. k. Sąd powiatowy ustanawia dla nieznanego z miejsca pobytu Michała Hroszowego w sporze drobniagowym przeciw niemu Jakóba Elfenbeina o zapłacenie 3 zł. 50 ct., kuratorem ad actum Olexę Tkacza z Leżanówki i o tem Michała Hroszowego niniejszym edyktem zawiadania, polecając mu, by kuratorowi informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 20 maja 1893.

L. 9448 [3499 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Jana Peka, że na pokrycie pretensyi Jakóba Afterguta w kwocie 5 zł. 20 ct. z przynależnościami zapowiedziano odpowiednią część z ceny kupna 400 zł. u Franciszka i Juliany Jaskiernych.

Kuratorem jest c. k. notaryusz Wiktor Jaworski.

Kalwarya, 18 kwietnia 1893.

[3659 3-3]

Adwokat w Brzeżanach p. dr. Leon Madeyski przesiedla się z 1 lipca 1893 do Tyczyna.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 15 kwietnia 1893.

L. 3106 [3640 3-3]

Niniejszem ogłasza się, że administrator dóbr Zakładu narod. im. Ossolińskich ks. Andrzej Lubomirski wniósł na dniu 1 czerwca 1893 l. 3106 skargę przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Aleksandrowi Bajerowi i po za obrębem monarchii austr. zamieszkałemu Ludwikowi Bajerowi o zapłacenie 850 zł. i 1000 zł. w skutek czego termin do rozprawy ustnej na 20 lipca 1893

wyznaczono, oraz wzywa, się pierwopozwanego, aby ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Retingerowi potrzebnej do obrony informacyi udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, albo oświadczyć się stawił, gdyż inaczej w razie zaniedbania tego szkodliwe następstwa wyniknąć mogące sam sobie miałyby do przypisania.

C. k. Sąd powiatowy.

W Radłowie dnia 3 czerwca 1893.

L. 14440 [3616 3-3]

Niezanego z życia i miejsca pobytu Leona Grima zawiadania sąd tutejszy jako władza spadek pertraktująca, że Alojzy Grimm zmarły we Lwowie 8 lutego 1891 r. wydziedziczył go w testamentie z daty Lwów 24 kwietnia 1881.

Dla zastępywania Leona Grima w pertraktacji spadku po Alojzym Grimm, ustanowiono kuratorem dr. Kwiatkowskiego adw. we Lwowie, z którym kurand względem obrony praw swoich winien się porozumieć, inaczej zle skutki sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu pow. m. d. S. I.

Lwów, dnia 22 marca 1893 r.

C. k. Rada Sądu krajowego.

L. 6828 [3610 3-3]

Na prośbę Sary Biber wzywa się posiadacza zaginionego wekslu w Samborze dnia 10 maja 1892 przez Sarę Biber na własne zlecenie na kwotę 100 zł. a. w. wystawionego za 6 miesięcy od daty płatnego przez Mojżesza Abenda i Gitlę Abendową przyjętego, by takowy w dniach 45 od trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie Lwowskiej sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu weksel amortyzowanym zostanie, Sambor, 23 maja 1893.

L. 1749 [3612 3-3]

C. k. Sąd powiatowy ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Berszakiewicza celem doręczenia temuż tusad. rezolucyi hipotecznej z 2 sierpnia 1892 l. 2975 zezwalającej na wpis prawa zastawu dla sumy 150 zł. na rzecz Jana Ziomka na realności Jana Berszakiewicza kuratorem Jana Kopałkę i temuż pomienioną rezolucję doręcza.

Ciężkowice, 4 maja 1893.

L. 11771 [3623 3-3]

Tarnowski c. k. Sąd obwodowy ustanawia w sporze wekslowym Pauliny Feiweł przeciw Goldzie Eisenberg pto 70 zł. wa. z pn. dla niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej Goldy Eisenberg, kuratorem adw. dr. Busia, o cem ją przez edykta zawiadania, z poleceniem, aby temu kuratorowi wskazała środki do obrony jej służące, lub innego zastępcę prawnego ustanowiła.

Tarnów, 12 czerwca 1893.

L. 17380 [3609 3-3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadania nieobecnego z życia i miejsca pobytu niewiadomego Szymona Zorna, że w sprawie tegoż względnie jego cesjonariusza Berla Sussmana przeciw Salomonowi Bakenroth pto 600 zł. a. w. zpn. na dniu 2 listopada 1892 do l. 14271 wydana została uchwała, przyjmująca jego cesję powyższej pretensyi na rzecz Berla Sussmana zeznaną do wiadomości i pozwalającą na rzecz cesjonariusza różnych kroków egzekucyjnych, która uchwała do rąk ustanowionego jednocześnie kuratora adw. dr. Leona Witza substytucją adw. dr. Justyna Witza doręczoną została.

Wzywa się zatem Szymona Zorna, aby w tej sprawie do ustanowionego wyż kuratora się zgłosił, gdyż w razie przeciwnym niepomyślne skutki z jakowego zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 31 grudnia 1892.

L. 16990 [3628 3-3]

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Adolfa Hornsteina, iż w sprawie egzekucyjnej firmy Carl Budischofsky & Söhne pko firmie Bracia Herstein pto 291 zł. 12 ct., ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dr. Bobilewicza, z substytucją adw. dr. Bermana i poleca mu, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, gdyż w przeciwnym razie skutki zle wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 26 maja 1893.

L. 3140 [3634 3-3]

Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Bukowsku czyni się wiadomo, że na dniu 12 grudnia 1889 zmarł w Darowie bez rozporządzenia ostatniej woli Wanio Stecko. Do spadku po nim pozostającego powołany jest wedle ustawicznego porządku dziedziczenia brat tegoż Piotr Stecko.

Gdy miejsce pobytu tegoż tut. sądowi nie jest wiadomem, przeto wzywa się go, by w przeciągu roku poczynszy od dnia niżej podanego do tut. sądu się zgłosił i oświadczenie swe do spadku wniósł, w przeciwnym

bowiem razie pertraktacja spadku z oświadczeniami spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Stefanem Sołtysem z Darowa przeprowadzona zostanie.

Bukowsko, 10 czerwca 1893.

L. 20335 [3633 3-3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Samborze ogłasza, że dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Hersza Meilecha dw. im. Zeilera adwokata kraj. dr. Nankiego w Samborze w sprawie wysokiego skarbu państwa przeciw niemu o ściągnięcie zaległości podatkowych w kwocie 83 zł. 30 ct. a. w. z pn. kuratorem ustanowił i temuż tus. uchwałę z 30 kwietnia 1892 l. 7742, którą na częściowe pokrycie zaległego podatku założona przez Herscha Meilecha dw. im. Zeilera do tusadowego depozytu tytułem wadyum dla uzyskania dzierżawy prawa propinacji w Bylicach kwota 65 zł. 50 ct. a. w. wysokiemu skarbowi państwa na własność została przyznana, doręczył.

Rzeczą jest Herscha Meilecha Zeilera udzielić swemu kuratorowi potrzebnej informacyi, lub też obrać i wskazać sądowi innego zastępcę, inaczej możliwe zle skutki sam sobie przypisze.

Sambor, 31 grudnia 1892.

L. 1689 [3630 3-3]

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie, podaje niniejszem do ogólnej wiadomości, że równocześnie ustanawia celem uporządkowania stanu masy depozytowej w sprawie egzekucyjnej Amalii Zalchoskiej, teraz zamężnej Kluczyńskiej przeciw Chai i Kalmanowi Diringerowi o 2500 zł. w. a. względnie ceny kupna przy sprzedaży realności pod nk. 182 3/4 w Stanisławowie na dniu 29 sierpnia 1845 uzyskanej i dotąd w depozycie sądowym przechowanej a to dla pierwotnych dłużników i właścicieli tej realności, z życia i miejsca pobytu niewiadomych Chai i Kalmana Diringerów, niemniej tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, kuratorem ad actum p. adwokata dr. Mandyczewskiego z substytucją p. adwokata dr. Buczyńskiego dalej dla reszty byłych wierzycieli hipotecznych a to: a) Aby Arnold b) Chany Diringer c) N. Jastrzębskiego, d) Feliksa Uścińskiego, e) Jana Prechlinga, f) Józefa Kostek, g) Stanisława Kowalskiego i h) Rifki Diringer wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców kuratorem ad actum p. adwokata dr. Lorschea z substytucją p. adwokata dr. Liebermanna i do oświadczenia tychże wyznacza się termin na 20 lipca 1893 o 10 rano w biurze II. tut. sądu.

Wzywa się zatem wyżej wymienionych, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, aby ustanowionym dla nich kuratorom służące do swej obrony środki przed terminem powyższym dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali i sądowi donieśli, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sami sobie przypisać będą musieli.

Stanisławów, 15 kwietnia 1893.

L. 2386 [3658 3-3]

Zbarazki Sąd powiatowy uwiadamia Hawryłę Trockiego z miejsca pobytu nieznanego, że Aftanaz Słobdzian pod dniem 17 marca 1893 wniósł przeciw niemu i sp. pozw do l. 2386 o własność ciała hip. objętego wykazem 517 księgi gr. dla gminy kat. Lubianki wyżne, że dla Hawryły Trockiego kurator ad actum w osobie Andrucha Ambroży w Lubiankach wyższych postanowiony i termin do ustnej rozprawy na 9 sierpnia 1893 godzinę 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się zatem Hawryłę Trockiego, aby temu kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi lub sądowi innego wskazał zastępcę, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Zbaraż, dnia 31 maja 1893.

L. 24390 [3660 3-3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 17 maja 1893 do l. 24390 wniosło Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie, przeciw Esterze Segal pozw o wyeliminowanie z tabeli płatniczej do l. 39085/82 kollokowanej na 5 miejscu pretensyi pozwanej jako nie płynnej zpn., na który to pozw wyznaczono termin dziewięćdziesięciu dniowy do wniesienia pismnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Estery Segal, względnie teje spadkobierców lub prawonabywców nie jest wiadomem, został dla niej adwokat dr. Łoziński kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Kopecki mianowany.

Wzywa się zatem Esterę Segal, względnie teje spadkobierców lub prawonabywców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała, i tegoż sądowi oznajmiła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów, 3 czerwca 1893.



Nowo założony  
zakład artystyczno-  
fotograficzny



Lwów,  
ul. Fredry 1. 7.  
(pałac hr. Fredry).

urządzony z komfortem, wedle najnowszych wymagań, wykonuje zdjęcia powiększenia do naturalnej wielkości, liczne grupy, reprodukuje z najgorszych fotografii, z portretów, zdjęcia architektoniczne, kolorowania akwarelowe i olejne, fotografie platynowe w ogóle wszelkie najtrudniejsze zamówienia w zakres artystyczno-fotograficzny wchodzące. Zakład otwarty od godziny 9 rano do 6 po południu — w niedzielę i święta tylko do godziny 2 po południu.

**Drobne ogłoszenia**

od wyrazu *petitem cents*, tłustym *petitem* 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem *petitem*, po 2 centy od słowa *tłustym petitem* lub jego miejsca. 62

**Świeży transport** pończoch i szkarpetek wyrobu drutowego nadzwyczaj trwałe i tanie w nowym magazynie Wilhelma Wyspiańskiego, Lwów, hotel Europejski. 850

**Kompletne wyprawy kuchenne** poleca **Piotr Chrzastowski**, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny 1. 1 (naprzeciw Katedry). 215

Skład komisowy 842  
**wybornego koniaku** cała butelka zł. 2.50 do 3.70 i szampań francuskiego cała but. zł. 5, pół but. 2.50 utrzymuje **Papée & Kościcki** we Lwowie, ulica Trzeciego maja 1. 2

**Nauka języka francuskiego**

z przewodnikiem metodycznym dla nauczycieli ułożyła **Marya Bielska**. Książka ta jest do nabycia we wszystkich księgarniach jakoteż u autorki. Cena bez przesyłki pocztowej 1 zł. Lwów, Rynek 41. 516

**KASY** ogniotrawne poleca najtaniej **ELSTER** 641 Lwów, Halicka 24 (gł. trafika).

**Wyrobu krajowego** najpraktyczniejsze i najtańsze 824

**kosze podróżne meble koszykowe**

na werandy i do ogrodu po cenach najtańszych poleca **Mikołaj Ludwig**, we Lwowie, ulica Halicka 1. 14.

Portyery, firanki koronkowe i wełniane. Dywany stołowe, salonowe, ścieżone i ołtarzowe. Chodniki, kapy na stół i łóżka. Kocyki na łóżka flanelowe i wełniane. Kołdry pikowe i watowane, oraz przedmioty dekoracyjne w wielkim wyborze i po najtańszych cenach poleca **magazyn AU LOUVRE** we Lwowie plac Kapitulny 1. 3. Filia w Krynicy pod „Orłem“ Cenniki gratis i franko. 718

**Dla amatorów fotografii**



wszelkie przybory jako to: **papier albuminowy, celuidynowy, ciecze, szkła, chemikalia i t. d.** mają na składzie po najtańszych cenach

**Hamel i Feigel**

Lwów, ul. Kopernika 21-578

**BENEDYKT KOPERNICKI**

optyk i mechanik „pod Kopernikiem“ 422 (ul. Teatralna 1. 6 naprzeciw głównego odwachu), poleca w wielkim wyborze i po cenach najtańszych: okulary, ewibery, lornety binokle, dalekowszkie, barometry, ciepłomierze. Urządzenie dzwonek elektrycznych. Wszelkie reparacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincji załatwiam odwrotnie.



**C. k. notaryusz w Trembowli** poszukuje kandydata. Z egzaminem mają pierwszeństwo. Zgłoszenia przy podaniu warunków. Rozpoczęcie urzędowania chociażby zaraz. 872



**Kuchnie kaflowe**

zaczawszy od zł. 75 utrzymuje na składzie

**Arnold Werner**

we Lwowie, ulica Sobieskiego 1. 3. 686

**Obwieszczenie.**

Dnia 28 czerwca 1893 roku o godzinie 4 po południu odbędzie się zwyczajne doroczne

**walne zgromadzenie** 876

Członków Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w sali posiedzeń Rady powiatowej, na które się P. T. Członków Towarzystwa zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia.
  2. Sprawozdanie dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1892.
  3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej o przeprowadzonej rewizji rachunków i bilansu za rok 1892.
  4. Wnioski Rady zawiadowczej co do udzielenia dyrekcji absolutorium i rozdziału czystego zysku.
  5. W myśl §. 24 stat. wybór jednej trzeciej części Członków Rady zawiadowczej w miejsce ustępujących.
  6. Wnioski członków
- Mielec, dnia 16 czerwca 1893.  
Z Rady zawiadowczej Tow. zaliczkowego.  
Prezes Derenowski. Sekretarz Józef Droba.

**„THE GRESHAM“**

Towarzystwo ubezpieczeń na życie w Londynie.

**Filia dla Austrii**  
Wiedeń 1., Giselstrasse 1.  
we własnym domu.

**Filia dla Węgier**  
Budapeszt, pl. Franciszka Józefa 5 i 6  
we własnym domu.

Aktywa Towarzystwa dnia 30 czerwca 1891 franków 117,550.779. Roczne dochody w premiach i procentach 30 czerwca 1891 fr. 20,725.259. Wypłaty zabezpieczenia i rentowe udziały za wykupna itd. od czasu istnienia tow. (1848) fr. 249,311.449. W ostatnim 12-miesięcznym okresie podano nowych wniosków na 91,372.000 fr., tak, że ogólna suma od czasu istnienia stowarz. postawionych wniosków wynosi franków 1.728.184.555. Prospekta i taryfy, na podstawie których towarzystwo policę wystawia, jak i formularze wniosków wydają pp. agencji we wszystkich większych miastach austro-węgierskiej monarchii i przez filie dla Austrii i Węgier. we Lwowie dom bankowy Goldstern i Löwenherz. 786



Elektrotechnik-mechanik i dostawca c. k. kolei państwowej  
**Edward Gottlieb**  
we Lwowie, ul. Sykstuska 1. 23

(dawniej gmach pocztowy)  
wykonuje telefony, mikrofony, sygnalizacje elektryczne czyli dzwonki domowe; zakłada gromochrony na budynkach i wieżach; kontrole elektryczne dla cegielni i fabryk; przyjmuje zamówienia na roboty nowe i naprawy wchodzące w zakres fizyki, mechaniki, miernictwa tudzież przyrządy lekarskie.

Podjekuje się również naprawy wszelkiego rodzaju **maszyn do szycia** po cenach bardzo przystępnych. 801

**LUBIEN**

**Zakład kąpielowy wód siarczanych**

w pobliżu Lwowa i stacyj kolejowych w Gródku i Szczercu położony **otwartym zostaje dnia 20 maja.**

Urząd pocztowy, telefoniczny i apteka w miejscu. Codzienna poczta wozowa pomiędzy Lwowem a Lubieniem po 75 ct.

W drugim i trzecim sezonie muzyka gra dwa razy dziennie po dwie godziny. Zazienki z wannami porcelanowymi i terazzo, także posadzki. Kąpiele siarczano-mułowe parą ogrzewane. Leczenie elektrycznością i masażem (maser i maserka fachowo uzdolnieni).

**Nowość** Przyrząd rozpylający wodę siarczaną do leczenia chorób nosa, gardła i płuc, niewylaczając gruźlicy. Kąpiele zimne rzeczne.

Pomieszkania z urządzeniem i pościelą (materace sprężynowe) w cenie od 50 ct. do 1.20 dziennie. Pewna liczba mieszkań do opalania.

W sezonie pierwszym od 20 maja do 20 czerwca i w trzecim od 20 sierpnia, ceny mieszkań o 20 proc. tańsze. W tymże czasie doznają opustu ubodzy chorzy opatrzeni w świadectwa przez c. k. starostwa potwierdzone. — Lekarz zdrojowy dr. Radecki.

Flakier zakładowy po stałych cenach za wszelkie jazdy. Obszerny wzorowo utrzymany park, cieniisto świerkowe chodniki. Kaplica z codz. Mszą św. Wszelkich wyjaśnień udziela na żądanie Dyrektora zakładu. 683

**S. Kelsen w Wiedniu**

przy zbliżającym się sezonie budowlanym poleca

klozety, rury klozetowe, zlewy, zupełne urządzenia kąpielowe dla prywatnych pomieszczeń, patentowane hermetyczne zamknięcia kanałowe, zamknięcia wstrzymujące fetory w pissoarach, i wodociągach itd. 607

Zastępcy dla

Galicji

Bukowiny

**HAMEL i FEIGL, Lwów, ul. Kopernika 1. 21.**

**JAN IHNATOWICZ**

poleca **wyśmienite mydła** do mycia twarzy, rąk i kąpieli. wyszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami uznania.

- |  |   |  |
|--|---|--|
| <p><b>MYDŁO</b> najprzedniejsze do gołębienia brody 25 ct.<br/><b>MYDŁO MIGDAŁOWE</b>, bardzo delikatne 10 ct. 20 i 25 ct.<br/><b>MYDŁO GRYSIKOWE</b>, wysmienite do twarzy i rąk 40 ct.<br/><b>MYDŁO ŻÓŁTKOWE</b>, wydelikacza, wygładza i znakomicie oczyszcza skórę 30 ct.<br/><b>MYDŁO ZIOŁOWE</b>, otępiające się przez złączenie soku roślin aromatycznie - tywicznych, znakomite 25 ct.<br/><b>MYDŁO PALMOWE</b>, posiada bardzo przyjemny piżmowy zapach 30 ct.<br/><b>MYDŁO PACZULOWE</b>, przyjemnej woni i jest bardzo poszukiwane 30 ct.<br/><b>MYDŁO RÓŻANE</b>, najprzedniejsze 40 i 80 ct.<br/><b>MYDŁO OLIWNE</b> dla dzieci 35 ct.<br/><b>MYDŁO Z IGIEL SOSNOWYCH</b> przyjemne w użyciu, skutecznie ochrania skórę od liszajów i wyrzutów 30 ct.<br/><b>MYDŁO BALSAMICZNE</b>, oczyszcza skórę, nadaje białość i delikatność 40 ct.<br/><b>MYDŁO FIOŁKOWE</b> przyjemnej woni 35 ct.</p> | <p><b>MYDŁO KOSMETYCZNE</b>, usuwa piegę, opalenia słoneczne, twarzy przywraca świeżość i białość 50 ct.<br/><b>MYDŁO HYGIENICZNE</b>, odznacza się olejkowością, nadzwyczaj delikatne i specjalnie zastosowane do twarzy 50 ct.<br/><b>MYDŁO RYŻOWE</b>, używa się do wydelikacenia i wybielenia skóry na twarzy 60 ct.<br/><b>MYDŁO GLICERYNOWE</b>, białe łatwo pieniące, wybiernie oczyszcza skórę i chroni od przysuszenia się 30 ct.<br/><b>MYDŁO GLICERYNOWE</b> przezroczyste, zawiera 35% czystej gliceryny, znakomicie wpływa na naskórek 20, 30 i 40 ct.<br/><b>MYDŁO GLICERYNOWE</b>, płynne, we fiolczkach, oczyszcza skórę od przysuszenia, liszajów, trądzików 40 ct.<br/><b>MYDŁO PIASKOWE</b>, do mycia rąk 25 ct.<br/><b>MYDŁO TYMOLOWE</b> znakomicie oczyszcza skórę od wszelkich wyrzutów 50 ct.<br/><b>MYDŁO KARBOLOWE</b>, bardzo korzystnie myje ręce, twarz, a</p> | <p>nawet całe ciało w czasie epidemji, celem ochronienia od zakażenia się 20 ct.<br/><b>MYDŁO SIARKOWE</b>, z wielkiem powodzeniem używa się do zniszczenia przysuszeń i wszelkiego rodzaju wyrzutów na skórze 25 ct.<br/><b>MYDŁO BENZOSOWE</b>, bardzo korzystnie używa się do usunięcia wyrzutów i plam skórnych 25 ct.<br/><b>MYDŁO KAMFOROWE</b>, usmierza świądzenie i pieczenie skóry, usuwa wyrzuty i czerwoność z twarzy i rąk 25 ct.<br/><b>MYDŁO MIODOWE</b>, do wydelikacenia rąk, kawał. 10 ct.<br/><b>MYDŁO MIESZCZĄNSKIE</b>, znakomite 10 ct.<br/><b>MYDŁO SMOZOWE</b>, zawiera 40 proc. czystej smoły (dziegci) usuwa przysusze, liszaje, wszelkie wysypki skórne, pocenie nóg i łupież na głowie 30 ct.<br/><b>MYDŁO SMOZOWE GLICERYNOWE</b> miękkie i oczyszcza skórę od liszajów, trądzików i t. p. kawałek 30 ct.<br/><b>MYDŁO DO CZYSZCZENIA</b> metali 25 ct.</p> |
|--|---|--|

Nabyć można we Lwowie w sklepach własnych: ul. Kopernika 1. 3, ul. Halicka 1. 11; Filie: w Krakowie Sukienice 1. 20 i w Czerniowiecach Rynek 1. 2, oraz we wszystkich pierwszorzędnym sklepach i aptekach. 443